

JERZY RAJMAN
UNIwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
ORCID 0000-0003-0988-0414

MARTA TYLZA-JANOSZ
BIELSKO-BIAŁA
ORCID 0009-0006-6889-943X

Kwestia Jana Wanca, rzekomego najstarszego polskiego organmistrza, na tle dziejów kultury organowej miasta Kęty

ABSTRAKT Celem naukowym artykułu jest zebranie i analiza źródeł odnoszących się do dziejów kultury organowej miasta Kęty. Autorzy poddali krytycznej analizie także zapiskę z kroniki parafialnej będącą odpisem z kartki odkrytej w roku 1852 w organach kościoła parafialnego. Podważają zdomowiony w literaturze pogląd, że organy zbudowane przez Jana Wanca z Żywca, znajdowały się w Kętach od 1381 roku. Artykuł zawiera ponadto nieznane dotąd informacje o organach, organistach i organmistrzach miasta położonego w dolinie Soły.

SŁOWA KLUCZOWE organy, organistrzowie w Kętach, pożar organów, przeniesienie organów do innego kościoła, Jan Wanc

ABSTRACT The Case of Jan Wanc, Purportedly Poland's Earliest Organ Builder, in the Context of Organ Culture in the Town of Kęty. This article sets out to collect and analyse sources concerning the history of organ culture in Kęty. The authors also subject to critical scrutiny an entry in the parish chronicle: a copy of a note found inside the parish-church organ in 1852. They challenge the view, firmly entrenched in the literature, that the organ built by Jan Wanc of Żywiec had stood in Kęty since 1381. The article also brings to light previously unknown evidence concerning the organs, organists, and organ builders of this town in the Soła River valley.

KEYWORDS organs, organ builders in Kęty, organ fire, transfer of an organ to another church, Jan Wanc

Celem badawczym niniejszego artykułu jest ocena wiarygodności informacji o Janie Wancu, uchodzącym za najstarszego znanego z nazwiska polskiego organmistrza. Uzasadnieniem podjęcia tego tematu jest to, że wiadomość o wybudowaniu w 1381 r. przez niego organów została w literaturze muzykologicznej szeroko rozpropagowana, ale nigdy nie była poddana krytycznej analizie. Konieczne stało się opracowanie dziejów kultury organowej w Kętach¹. W pierwszej kolejności przedstawimy zatem informację odkrywcę tej wiadomości, Józefa Łepkowskiego i jej rezonans, a następnie zarys historii kultury organowej w Kętach, oparty na wszechstronnych badaniach źródłowych². Sądzymy, że analiza wszystkich wzmianek o organach w Kętach może stanowić podstawę do zweryfikowania wersji o najstarszym polskim organmistrzu i jego dziele, a także dostarczyć nieznanych dotąd informacji o organach, organistach i organmistrzach miasta położonego w dolinie Soły.

RELACJA JÓZEFA ŁEPKOWSKIEGO I JEJ LOSY W HISTORIOGRAFII

Uznany krakowski archeolog i historyk Józef Łepkowski opublikował swój list z Kęt z 20 IX 1853 roku. Podał w nim informację o „zapisce przyklepionej na chórze” kościoła parafialnego w Kętach oraz wiadomość o Janie Wancu z Żywca, budowniczym organów w 1381 r., i Wawrzyńcu Hermanie, który w 1425 r. organy te odnawiał³. Badacz ten zamieścił także bardzo ważne zdanie, że „organy kętskie (aczkolwiek przekształcone) są szacownym zabytkiem starożytności”⁴, sugerując tym samym, że w jego czasach w Kętach nadal istniał instrument z 1381 roku. Wszystkie późniejsze informacje o tych organach były, w zasadzie, powieleniem informacji Łepkowskiego z jego pobytu w Kętach we wrześniu 1853 roku. Autor notatki opublikowanej w 1883 r. hasła *Słownika*

- 1 Termin „kultura organowa” stosujemy za Marcinem Babnisem (*Kultura organowa Galicji: ze szczególnym uwzględnieniem działalności organmistrza lwowskiego Jana Słowińskiego*, Słupsk 2012), dla opisanie takich zagadnień, jak proces wyposażania kościołów w organy, środowisko organistów i organmistrzów, rozwiązania techniczne instrumentów, muzyka organowa, itp.
- 2 Najstarsza księga radziecka z początków XV w. znana jest tylko z fragmentarycznych odpisów Żegoty Paulego (*Dzieje księstw Oświęcimia i Zatora w XIV i XV w.*, Biblioteka Jagiellońska, BJ Rkp. 5373 II, s. 121–22). Nie ma w nich interesujących nas informacji. Kwerendą zostały objęte m.in. zachowane od 1587 r. księgi miejskie, zob.: Archiwum Narodowe w Krakowie, *Akta miasta Kęty* (dalej ANKr, AMK); Archiwum Parafii pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach (dalej APMKK): akta metrykalne parafii pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny od 1658 r., oraz kronika parafialna *Liber memorabilium*... Ponadto w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej AKMK): *Akta oficjalatu i wikariatu generalnego krakowskiego* (dalej A Off.), sygn. AOff. 4, 118, 140; *Akta wizytacji kapitułnych* (dalej AV Cap.), sygn. AV Cap. 17, 23, 28, 33, 35, 45, 46, 61; *Akta czynności biskupich* (dalej AEp), sygn. AEp. 12, 52, 77; *Libri Ordinationum* (dalej L Ord.), sygn. L Ord. 4, 5; *Akta wizytacji biskupich* (dalej AV), sygn. AV 4, 8, 16, 35, 58.
- 3 Józef Łepkowski, „Notatki z podróży archeologicznej po Galicji: V: Kęty 20 września 1853”, *Gazeta Warszawska* 60 (1853) nr 329, s. 3. W zapisce z 1852 r., którą niżej analizujemy, nazwisko organmistrza zapisano jako „Hermanowski”, a nie „Herman”.
- 4 Ibid. List ten przedrukowano w: *Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej* 4 (1857) nr 35, s. 145–46. Łepkowski zamieścił również informacje o Wancu w: Józef Łepkowski, *Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa*, Warszawa 1863, s. 101.

*Geograficznego Królestwa Polskiego*⁵ podaje, że w Kętach „są najdawniejsze organy wyrobu krajowego w Polsce”. Przypuszczać należy, że wzmianka oparta była na informacji Łepkowskiego. W notce tej pojawia się pojęcie „napisu starodawnego”, który głosić miał, że „były one zrobione w r. 1381 przez Jana Wanca z Żywca”. W ćwierć wieku po Łepkowskim opublikował swą znaną książkę Julian Kołaczkowski. Wzorując się wyraźnie na stylistyce cytowanego wyżej słownika, napisał, że „najdawniejszy zabytek organów wyrobu krajowego, o którym mamy pewną wiadomość, znajduje się w Kętach: starodawny napis na tych organach [głosi] bowiem, że były one robione w r. 1381 przez Jana Wanca z Żywca, naprawiane zaś w r. 1425 przez Wawrzyńca Hermana”⁶. Zwrócić należy uwagę, że autor był przekonany zarówno o wiarygodności zapiski z kartki, jak i o istnieniu w Kętach nadal organów z roku 1381. Wersja, że Jan Wanc z Żywca był w 1381 r. twórcą organów w Kętach weszła potem na stałe do polskiej literatury muzykologicznej. Nie tylko traktowano to jako pewnik, lecz pisano także, że pochodzące z 1381 r. organy Wanca w Kętach nadal istnieją. Przekonanie o tym wyrażał w 1960 r. Józef Władysław Reiss⁷. Organmistrza Jana Wanca wprowadzono także do pierwszej syntezy historii polskich organów z 1961 r., której autorem był Jerzy Mizgalski⁸. Jerzy Gołos w swej znanej książce z 1966 r. o historii organów polskich pisał, że „wiadomość o pierwszym świeckim budowniczym, Janie Wancu z Żywca pochodzi z 1381 r.”. Podał dalej, że organmistrz ten wybudował organy w Kętach „uważane przez niektórych historyków za pierwsze zbudowane w Polsce organy”⁹. Stwierdzał także, że organy Jana Wanca „zachowały się do czasów współczesnych”. Informację o Janie Wancu powtórzył w 1967 r. *Słownik muzyków polskich*¹⁰. Zasluga Gołosa było przede wszystkim przeprowadzenie kwerendy w miejscowym archiwum parafialnym, której wyniki opublikował w 1970 roku¹¹. Do kwestii tej powrócimy, natomiast kontynuując przegląd literatury, należy podkreślić, że o Janie Wancu, który „około” 1381 r. wybudował organy w Kętach, wspominał w 1975 r. Hieronim Feicht¹². Postać tego organmistrza pojawia się także 1979 r. w literaturze historycznej poświęconej Kętom, a mianowicie w książce Władysława Drożdżika¹³. W opublikowanej rok później recenzji tej pracy Antoni Barciak ubolewał nad bezkrytycznym przejęciem za Łepkowskim informacji, którą nazwał

5 Zob. hasło „Kęty”, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. Filip Sulimierski et al., t. 4, Warszawa 1883, s. 8.

6 Julian Kołaczkowski, *Wiadomości dotyczące się przemysłu i sztuki w dawnej Polsce*, Kraków 1888, s. 425.

7 Józef W. Reiss, *Mała encyklopedia muzyki*, red. Stefan Śledziński, Warszawa 1960, s. 552.

8 Jerzy Mizgalski, „Organiści i organmistrzowie polscy jako źródła rozprzestrzeniania się muzyki profesjonalnej na terenie Polski do końca XVIII w.”, *Prace Naukowe Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego* 1 (1961), s. 59.

9 Jerzy Gołos, *Zarys historii budowy organów w Polsce*, Bydgoszcz 1966 (= *Z Dziejów Muzyki Polskiej* 12), s. 29.

10 „Wanc Jan z Żywca, organmistrz. 1381 zbudował organy w Kętach”, cyt. za: *Słownik muzyków polskich*, red. Józef Chomiński, t. 2, Warszawa 1967, s. 267.

11 Jerzy Gołos, „Wokół średniowiecznych organów w Kętach”, *Muzyka* 15 (1970) nr 2, s. 110–12.

12 Hieronim Feicht, *Studia nad muzyką polskiego średniowiecza*, Kraków 1975, s. 315.

13 Władysław Drożdżik, *Z dziejów Kęt*, Kraków 1979, s. 47.

„sensacyjną”. Recenzent nie wskazał podstaw tego wniosku¹⁴, ale podkreślił, że był to pierwszy w historiografii wyraz sceptycyzmu co do poglądu, że Jan Wanc w 1381 r. wybudował organy w Kętach. Mit Jana Wanca okazał się nadal żywy – odżył na kartach opublikowanej przez Gołosa w 1993 r. angielskojęzycznej książki o polskich organach¹⁵. W 1995 r. pojawił się nawet domysł, że Jan Wanc z Żywca był tożsamy z mistrzem Janem, który wybudował pod koniec XIV w. organy w kościele parafialnym Bożego Ciała w podkrakowskim Kazimierzu¹⁶. Informacja o budowie organów w Kętach przez Wanca została również umieszczona w części opisującej historię polskiego organmistrzostwa przez Gołosa w zbiorowym opracowaniu *The Organ: An Encyclopedia* z 2006 roku¹⁷. Ostatnio informacja o Janie Wancu budującym organy w 1381 r. została przytoczona w wydanej w 2019 r. monografii miasta Kęty, jednak ze sceptycznym wnioskiem o jej prawdziwość¹⁸. Wprawdzie dowodu na jej wiarygodność nigdy nie przeprowadzono, ale wyrażany w literaturze sceptycyzm jest w pełni uzasadniony.

ORGANY W KOŚCIOŁACH KĘT (XVI–XX W.)

Kęty jako wieś pojawiły się w źródłach już w 1238 roku¹⁹. Miasto na prawie niemieckim powstało w okresie 1260–77, a w dokumencie z 1277 r. jest po raz pierwszy mowa o tamtejszym kościele parafialnym²⁰. Stał on na parceli przylegającej od północy do rynku. Kęty znajdowały się od samego początku w diecezji krakowskiej, a pod względem politycznym od XIII w. miasto, wraz z całym księstwem oświęcimskim, było we władaniu książąt opolskich, zaś od 1314/15 r. książąt oświęcimskich. Budowa organów w 1381 r. przez Jana Wanca przypadłaby zatem na okres przynależności miasta do książąt oświęcimskich. Od 1457 r. Kęty ponownie znalazły się w obrębie Królestwa Polskiego. Życie sakralne i rozwijająca się wraz z nim kultura muzyczna miasta były bardzo silnie rozbudowane. W XVI w. jego centrum stanowiły dwa kościoły: parafialny oraz kościół Świętego Krzyża. W następnym wieku zbudowano kolejne – pw. Wszystkich

14 Antoni Barciak, [rec. z:] Władysław Drożdżik, „Z dziejów Kęt”, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 35 (1980) nr 3, s. 554.

15 Jerzy Gołos, *The Polish Organ*, t. 1, *The Instrument and its History*, Warsaw 1993, s. 153.

16 Jerzy Rajman, „Organy, organmistrzowie i organiści w średniowiecznym Krakowie”, w: *Cracovia – Polonia – Europa: Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. Krzysztof Baczkowski et al., red. naukowa Waldemar Bukowski et al., Kraków 1995, s. 151.

17 Douglas Bush, Richard Kassel, *The Organ: An Encyclopedia*, New York–London 2006, s. 425.

18 Dorota Żurek, „Kęty w średniowieczu”, w: *Kęty. Blaski i cienie miasta w minionych wiekach: Monografia historyczna*, red. Konrad Meus et al., Kęty 2019, t. 1, s. 224.

19 Ibid., dokument uznany za trzynastowieczny falsyfikat, jednak jego treść jest wiarygodna.

20 Zofia Leszczyńska-Skrętowa, „Kęty”, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 2, zes. 3, red. Janusz Kurtyka, Wrocław 1991, s. 490. Nie wiadomo, kiedy kościół został założony, lecz wskazywana przez niektóre źródła (w tym *Liber memorabilium*) data 1200 jest mało prawdopodobna, zob.: Jan Rodak, „Z dziejów parafii i kościoła pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach”, *Almanach Kęcki* (2016) nr 20, s. 31.

Świątých oraz kaplicę Narodzenia św. Jana Kantego. W początkach XVIII stulecia, wraz z budową klasztoru Ojców Franciszkanów, pojawił się kościół przyklasztorny.

Kościół parafialny pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny

Wielokrotnie odnotowywany w źródłach średniowiecznych parafialny kościół św. Małgorzaty był w XV w. budowlą murowaną²¹, a w kolejnych stuleciach doczekał się cennych opisów zawartych w protokołach wizytacji diecezji krakowskiej²². O istnieniu piętnastowiecznych organów w kościele parafialnym można wnioskować na podstawie pośrednich danych. Tu warto podkreślić, że szkoła parafialna w Kętach jest poświędzona w 1410 r.²³, co może sugerować istnienie funkcji organisty, gdyż to zazwyczaj on lub kantor uczył podstaw śpiewu scholarów. Liczne w XV w. tzw. altarie, czyli ołtarze z odrębnym uposażeniem²⁴, również pośrednio świadczą o zapotrzebowaniu na oprawę muzyczną liturgii. Na istnienie posady organisty w Kętach wskazują analogie do innych miast księstwa oświęcimskiego. Organy w pobliskim Zatorze wybudował pod koniec XV w. organmistrz krakowski, franciszkanin Wolfgang²⁵. W zapiskach dotyczących Oświęcimia z 1530 r. i kolejnych lat czytamy, że z dochodów jednego z ołtarzy finansowano uposażenie organisty kościoła parafialnego²⁶. Brak bezpośrednich informacji o organistach lub o organach w Kętach z okresu przed 1598 r.²⁷ wynika zapewne z niedostatków bazy źródłowej. Pierwszym niebudzącym wątpliwości źródłem, które wymienia organy w Kętach, jest bowiem dopiero protokół po wizytacji tzw. radziwiłłowskiej z 1598 roku. Podaje on, że kościół murowany św. Małgorzaty jest wyposażony w organy, zaś organista pobiera pensję 24 florenów płaconą mu „z ratusza”²⁸. Powiązanie dochodów organisty z finansami rady miejskiej dawało mu niezależność od proboszcza, a posadę organisty można określić jako w miarę stabilną. Z 1617 r. zachowała się informacja, że organiście pensję wypłacają rajcy i że jest ona wyższa niż pensja nauczyciela szkoły parafialnej²⁹. O kulturze muzycznej Kęt w XVI w. świadczy stała obecność w mieście „muzykanta”³⁰

21 Jan Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis nunc primum e codice autographo editus*, t. 2, Kraków 1864, s. 226.

22 AKMK, AV Cap. 17, 23, 28, 33, 35, 35, 46; AV 8, 16, 35, 58.

23 Pierwszą informację przynosi wzmianka o Szymonie, rektorze w Kętach, AKMK, AOff. 4, k. 33. Od 1446 r. szkołę datuje Przemysław Szkaradnik, „Szkolnictwo parafialne w dekanacie oświęcimskim do końca XVI wieku”, *Studenckie Zeszyty Naukowe UJ* 13 (2000) nr 4, s. 112, przyp. 46.

24 D. Żurek, „Kęty w średniowieczu”, s. 226.

25 AKMK, AV Cap 46, k. 84.

26 AKMK, AEp. 12, k. 212v.

27 Por.: D. Żurek, „Kęty w średniowieczu”, s. 229.

28 AKMK, AV Cap. 17, k. 37.

29 Przemysław Jędrzejewski, „Kęty w okresie wczesnonowoczesnym (od początku XVI w. do końca 1772 r.)”, w: *Kęty: Blaski i cienie*, t. 1, s. 348.

30 Wymieniony został wśród grup zawodowych zobowiązanych do płacenia poboru w 1583 r., *ibid.*, s. 257.

oraz przyjęcie w 1598 r. do prawa miejskiego w Kętach Kaspra kantora³¹. „Organa musica bona” w kościele parafialnym wzmiankuje następnie protokół powizytacyjny z 1610 roku³². Wizytatorzy w 1618 r. podali, że kościół parafialny ma organy odnowione („organa musica renovata”)³³. Jak wynika ze wzmianki z 1631 r. w księdze radzieckiej, pod organami w farze kęckiej znajdował się „ołtarz z cudownym obrazem Matki Boskiej”³⁴. Wnioskować zatem można, że organy znajdowały się na bocznej, południowej ścianie prezbiterium, na tyle wysoko, że pod nimi zmieścił się wspomniany obraz. Usytuowanie organów w chórze (czyli w prezbiterium) poświadcza protokół wizytacji przeprowadzonej w roku 1647³⁵. Na tym instrumencie grał niejaki Jan, najstarszy znany nam organista kęcki, poświadczony w aktach w 1634 r. przy okazji sprawy spadkowej po jego śmierci³⁶. Kolejnym znanym organistą kęckim był Jan Bandurkowicz, wzmiankowany w 1635 r. oraz w 1660 roku³⁷. W tym czasie organista otrzymywał, poza wynagrodzeniem od miasta, również dochody od kęckich cechów rzemieślniczych, następnie z fundacji ks. Grzegorza Zdziejowskiego, za msze suchodniowe żałobne śpiewane, a także uposażenia fundacji księdza Molendy³⁸.

Niezwykle ważną kwestią jest ustalenie chronologii pożarów i ich wpływu na substancję kościoła parafialnego. Pierwszy ze znanych wielkich pożarów nawiedził Kęty 7 IX 1652 roku. Spłonęło wówczas kilkanaście domów przy ul. Czanieckiej (obecnie ul. Tadeusza Kościuszki)³⁹. Relację Andrzeja Komonieckiego, który przekazał wiadomość o tym pożarze, potwierdza instrukcja poselska na sejmik ziemski zatorski 1 III 1653 roku. Zawierała ona prośbę o zwolnienie Kęt na cztery lata z podatków z powodu zniszczeń, jakich dokonał pożar, bowiem „pograniczne miasteczko Jego Królewskiej Mości Kęty, niedawnego czasu wielkim nawiedzone od Pana Boga ogniem, że od tak budowanego i osiadłego miasteczka ledwie część domów w ulicach niektórych zostało”⁴⁰. Pożar należy datować na rok 1652, aczkolwiek

31 ANKr, AMK, *Księga radziecka*, 1587–1602, sygn. 29/107/0/2/13, k. 285–86.

32 AKMK, AV Cap 28, k. 165

33 AKMK, AV Cap 33, k. 61.

34 ANKr, AMK, *Księga radziecka*, 1629–58, sygn. 29/107/0/2/15, k. 71.

35 AKMK, AV Cap. 45, k. 212.

36 Jan był organistą kęckim przed 1634 r., wówczas bowiem toczyło się postępowanie spadkowe po jego śmierci, zob.: ANKr, AMK, *Księga radziecka*, 1629–58, sygn. 29/107/0/2/15, k. 201.

37 Jan Bandurkowicz spisał testament w 1660 r., ANKr, AMK, *Księga ławniczo-wójtowska*, 1634–62, sygn. 29/107/0/3/26, k. 214–15; *Księga radziecka*, 1629–58, sygn. 29/107/0/2/15, k. 254; P. Jędrzejewski, „Kęty w okresie”, s. 341.

38 Fundacja ks. Grzegorza Zdziejowskiego z 1649 r. finansowała wynagrodzenie kantora za msze śpiewane, za msze suchodniowe dla każdego cechu rzemieślniczego po 15 gr na każdą mszę oraz za mszę żałobną w kaplicy Jana Kantego po groszy 12, zob.: Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach (dalej MAKK), *Księga cechu krawieckiego*, 1642–1909, sygn. MK/H/700, b.s.

39 Andrzej Komoniecki, *Chronografia albo Dziejopis Żywiecki*, red. Stanisław Grodziski, Irena Dwornicka, Żywiec 1987, s. 188.

40 *Akta Sejmikowe Województwa Krakowskiego*, t. 2, 1621–1660, wyd. Adam Przyboś, Wrocław-Kraków 1955 (dalej ASWKII), s. 455–56. Na sejmie w Brześciu Litewskim, który obradował w dn. 24 III–7 IV 1653 r., miasto otrzymało od króla postulowane zwolnienie od podatków, zob.: *ibid.*, s. 626–27.

w literaturze można napotkać także inną datację⁴¹. Jeszcze kilka lat później rada miejska nakazała odbudować spalone domy, gdyż miasto ponosiło straty finansowe z powodu niepłacenia z nich podatków⁴². Los kościoła i jego wyposażenia podczas tego pożaru nie jest znany. Wkrótce potem nastąpił kolejny pożar, który wybuchł 25 XI 1657 roku. Informację o nim podał Komoniecki: „Kęty miasto po pierwszym swoim pogorzelisku pobudowawszy się, znowu funditus pogorzały, nawet kościół farny z dzwonnica zgorzał”⁴³. Niezwykle istotna jest informacja w aktach sejmikowych zatorskich z 17 VI 1658 r., nie tylko bowiem potwierdza fakt spalenia się kościoła „wielkiego farnego”, lecz ukazuje także intensywność tej pożogi. Pisano bowiem, że „i ciała ludzkie w grobach odpoczywające wygorzały”⁴⁴. Pożar pochłoniął zatem główną świątynię miasta, a – przejmująca w swej wymowie – wzmianka o grobach usytuowanych przy kościele wskazuje na wytworzenie się wówczas bardzo wysokiej temperatury. Oczywiście jest, że nie było żadnych szans na ocalenie instrumentu. Szczęśliwym dla historyka trafem wizytatorzy biskupi przybyli do Kęt już w listopadzie 1658 r., a więc w rok po tym tragicznym wydarzeniu. Kościół parafialny, jak podaje wizytator, został dopiero co odbudowywany i był na nowo urządany. Pracami kierował proboszcz Jakub Gordon⁴⁵. Zanotowano, że podczas pożaru zdołano wynieść obraz Matki Boskiej, cieszący się sławą cudownego⁴⁶. Dla naszych rozważań ważne jest to, że w szczegółowym opisie wyposażenia kościoła w wizytacji z 1658 r. nie wspomina się o organach⁴⁷. Kolejna wizytacja, tym razem Mikołaja Oborskiego, której rezultatem był niezwykle szczegółowy protokół z roku 1664 (jeszcze sprzed konsekracji, która nastąpiła 3 VI)⁴⁸, wskazuje, że wizytowano w Kętach kościół murowany, odbudowany po pożarze. W opisie jego wyposażenia

41 Jędrzejowski („Kęty w okresie”, s. 238) informację o tym pożarze zamieszcza pod rokiem 1653. Inaczej daty pożarów Kęt przedstawił Maurycy Wilczyński w: *Klasztor OO. Reformatów w Kętach: Monografia ze źródeł domowych*, Kraków 1893. Podaje on za tzw. schematyzmem diecezji krakowskiej lata 1655 i 1661 (za nim cytuje J. Rodak, „Z dziejów parafii”). Autor wiązał pożar w 1655 r. z najazdem szwedzkim. Zarówno datacja na rok 1655, jak i na 1661 nie ma żadnego uzasadnienia źródłowego. Nie można więc w żaden sposób łączyć pożaru kościoła parafialnego w 1657 r. również z działaniami Szwedów, zob.: M. Wilczyński, *Klasztor OO. Reformatów*, s. 274. Andrzej Karpiński i Ewa Nowosielska (*Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe*, Warszawa 2021, s. 74) wymieniają pożary w Kętach pod następującymi datami: 7 IX 1652, rok 1655 i 25 XI 1657. Podają, że w tym ostatnim spaliło się całe miasto i kościół parafialny. Brak natomiast jakiegokolwiek dokumentacji do daty 1655, co utwierdza nas w przekonaniu, że data ta jest błędna.

42 ANKRr, AMK, *Księga radziecka*, 1629–58, sygn. 29/107/0/2/15, k. 748–49.

43 A. Komoniecki, *Chronografia*, s. 199; Jędrzejowski („Kęty w okresie”, s. 238) podaje, odwołując się do Komonieckiego, że spalił się także kościół Św. Krzyża. Tej informacji u Komonieckiego nie ma.

44 ASWKII, s. 626.

45 AKMK, AV Cap. 46, k. 82.

46 Nadpalenie obrazu potwierdzają współczesne badania przy jego renowacji, zob.: Bogusław Kwiecień, „Obraz Matki Boskiej Pocieszenia, który ma ponad 550 lat, powrócił do Kęt”, www.gazetakrakowska.pl, dostęp 23 marca 2022; Robert Karp, „Obraz Matki Boskiej Pocieszenia”, *Almanach Kęcki* 21 (2017), s. 138.

47 AKMK, AV Cap. 46, k. 82.

48 Wtedy to nastąpiło poświęcenie kościoła pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny z ołtarzem głównym z relikwiami św. św. Fabiana i Grzegorza Męczenników, AKMK, L Ord, 4, k. 255–56.

również nie ma wzmianki o organach⁴⁹. Zniszczenie instrumentu potwierdza zapis z testamentu Szymona Zatorczyka, datowanego na 30 IV 1665 r., w którym zapisał on na wystawienie organów 20 zł czerwonych⁵⁰. Nietrudno skonfrontować te fakty z cytowaną na wstępie wzmianką o Janie Wancu. Nie ulega wątpliwości, że organy kościoła parafialnego w Kętach – nie przesądzając na razie, kto i kiedy je budował – uległy zagładzie w 1657 roku. W problematyce badań nad organami w Kętach data ta pełni zatem funkcję bardzo ważnej cezury. Odbudowa organów nastąpiła stosunkowo późno, co można wywnioskować z zapiski o organiście, który pojawia się dopiero w roku 1698. O Pawle Pyzowicu, który „był organistą w Kętach i grywał na organach dobrze, lubo nie widział nic”, wspomina bowiem Komoniecki, opisujący jego miłosny epizod⁵¹. Można się domyślać, że Paweł Pyzowic był pierwszym organistą po kataklizmie z 1657 roku. Paweł był synem Grzegorza Pyzowica (rajcy i tkacza) i Franciszki. Został ochrzczony 11 XII 1672 roku⁵². Jego ślub został odnotowany w księdze ślubów parafii w Kętach 30 XI 1698 r., kiedy pojął za żonę Katarzynę Wieczorkowicz z Żywca, a sakramentu udzielił proboszcz Jan Fox⁵³. Pyzowic miał wówczas dwadzieścia sześć lat. Właśnie z powodu małżeństwa z mieszczką żywiecką organista ten wzbudził zainteresowanie Komonieckiego, którego relacja okazuje się więc całkowicie wiarygodna. Pyzowic został w 1704 r. przyjęty do cechu tkackiego⁵⁴, co niewątpliwie zawdzięczał pozycji swego ojca, sam bowiem – jako niewidomy – rzemiosłem się chyba nie parał. Wiadomo także, że w 1702 r. do ok. 1734 r. funkcję miejskiego organisty pełnił Antoni Zawislicki⁵⁵, niewątpliwie następca Pyzowica, który z akt kęckich znika w 1708 roku.

Można zatem wysnuć ważny wniosek, że po pożarze w 1657 r. nowe organy w kościele farnym zainstalowano dopiero po 1665 r., a przed 1698 r. – chyba bliżej tej drugiej daty. Być może nastąpiło to w roku 1687, kiedy 2 II biskup Mikołaj Oborski poświęcił w kęckiej farze siedem ołtarzy⁵⁶. Do instrumentu zainstalowanego po pożarze odnieść można istotne informacje zawarte w protokole z wizytacji biskupiej 27 VII 1709 roku. Wizytatorzy odnotowali, że na chórze kościoła parafialnego były organy stałe, przyozdobione malowidłami („chorus cum organo fixo picturis decenter ador-

49 AKMK, AV 8, k. 241. Dodać tu można, że po tej dobudowie świątynia uzyskała wygląd zbliżony do obecnego.

50 ANKr, AMK, Księga radziecka, 1629–58, sygn. 29/107/0/2/15, k. 98.

51 A. Komoniecki, *Chronografia*, s. 266; informację tę przytacza Przemysław Jędrzejewski („Kęty w okresie”, s. 302).

52 APMKK, *Liber natorum et copulatorum Kenty, Kobiernice, Nowa Wieś i Bulowice*, 1658–1711, k. 185. Jego braćmi byli księża Jan Chryzostom Pyzowic i Stanisław Pyzowic, obaj wspomniani w *Chronografii* Komonieckiego.

53 APMKK, *Liber natorum*, 1657–1711, t. 1, k. 789.

54 MAKK, *Księga cechu barchanniczego i tkackiego w Kętach*, 1664–1829, sygn. MK/H/1490, k. 168.

55 Ibid., k. 160 i nast.

56 AKMK, L Ord.5, k. 201; o ołtarzach w epoce baroku w Kętach zob.: P. Jędrzejewski, „Kęty w okresie”, s. 339.

natus”), ale oprócz tego były inne organy przenośne („organum aliud mobile”), których lokalizacji nie podano. Istnienie dwóch instrumentów jest zrozumiałe w kontekście informacji, że barokowa świątynia miała wówczas jedenaście ołtarzy, co stwarzało zapotrzebowanie na oprawę liturgii. Nadal istniała stała posada organisty, który miał domek, aczkolwiek popadający wówczas w ruinę. Pobierał pensję 10 florenów rocznie wypłacaną mu „z ratusza”, czyli przez radę miejską⁵⁷. Kolejni wizytatorzy w 1732 r. odnotowali informacje o organach stałych na chórze oraz fakt, że organista mieszka we własnym domu i pobiera pensję 40 tyńfów⁵⁸, co równało się wartości od 12,5 do 18,75 dawnych florenów. Podobne szczegóły o instrumentach jak w 1709 r., podano po wizytacji z roku 1747. Odnotowano chór muzyczny drewniany odmalowany, a na nim organy „całkiem duże” („satis magna”) o piętnastu głosach. Był jeszcze „nad bocznym wejściem mały chór z pozytywem” („supra porta collateralem chorus parvus cum positivo”)⁵⁹. Można przypuszczać, że wzmianki z 1709, 1732 i 1747 r. dotyczą tych samych instrumentów. Między opisem organów sprzed 1657 r. a odbudowanymi po pożarze kościoła zachodzi bardzo istotna różnica – organy główne zainstalowano po pożarze na drewnianym chórze (nad wejściem zachodnim), zaś ten wcześniejszy instrument (poświęcony w 1598 r.) znajdował się na bocznej ścianie prezbiterium. Płyne stąd ważny wniosek, że kartka z wpisem o Wancu znajdowała się we wnętrzu organów na chórze zachodnim, czyli w instrumencie zainstalowanym po pożarze.

Jak wynika ze źródeł, kolejny pożar miasta wybuchł 28 VI 1797 r. i pochłonął aż osiemdziesiąt procent budynków⁶⁰. Była to niewątpliwie największa pożoga w dziejach Kęt. Szczęśliwym trafem nietknięty pozostał kościół farny, mimo że w pobliżu spłonęły domy, a pożar strawił nawet dach na kościele św. Jana Kantego⁶¹. Sądzić można, że ocalało także wyposażenie kościoła parafialnego.

W I poł. XVIII w. Kęty były również znane z działalności warsztatu organmistrzowskiego. W mieście działał bowiem organmistrz Wawrzyniec Herbutowski (błędnie występujący w historiografii jako Harbutowski). Gdy umierał w 1756 r. odnotowano, że miał wtedy osiemdziesiąt jeden lat, tak więc można przyjąć, że urodził się ok. 1675 roku. Pochodził zapewne spoza Kęt, gdyż kwerenda w najstarszej księdze chrztów parafii kęckiej nie odnotowuje chrztu tej osoby⁶². Pierwsza wzmianka o Wawrzyńcu Herbutowskim (wyjątkowo odnotowanym wówczas jako Harbucki)

57 AKMK, AV 16, k. 77. Na uwagę zasługuje informacja o chórze kantorów (uposażonym czynszem z ogrodu, zob.: *ibid.*, k. 76).

58 W 1732 r. „na chórze organum fixum” (nie podano głosów), AKMK, AV Cap. 61, k. 1174; informacja o wysokości pensji zob.: *ibid.*, k. 1179.

59 AKMK, AV Cap. 36, k. 196.

60 MAKK, *Księga cechu zbiorowego*, 1800–1890, b.s.

61 *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, wyd. Stanisław Estreicher, t. 1–2, Kraków 1909, zob.: t. 2, s. 307.

62 APMKK, *Liber natorum*, 1657–1711, t. 1. Pierwsza wzmianka o Herbutowskich w Kętach pochodzi z 18 I 1693 r., kiedy to Anna Herbutowska z Mucharza wychodzi za mąż za Andrzeja Białka z Ponikwi.

pojawia się pod datą 20 VIII 1707 r., z okazji jego ślubu z Teresą Foltynowską⁶³. W listopadzie 1711 r., w Kętach ochrzczono Barbarę, ich córkę⁶⁴. Zapewne z tego małżeństwa pochodził Wojciech, również organmistrz, który zbudował w l. 1748–60 organy w kościele parafialnym w Bielanych koło Kęt⁶⁵. W 1739 r. Wawrzyniec ożenił się po raz drugi, z Katarzyną Puchalską⁶⁶, z którą miał ośmioro dzieci (Katarzynę ur. 1740 r., Florianą ur. 1741 r., Jadwigę ur. 1745 r., Tomasza Judę ur. 1747 r., Zuzannę ur. 1750 r., Franciszka ur. 1752 r., Błażeja ur. 1755 r.). Od 1719 r. wymieniano go w gronie osób, które polecały się pod opiekę patronki cechu sukienników Najświętszej Marii Panny z cudownego obrazu⁶⁷. Nazwisko Wawrzyńca Herbutowskiego pojawia się również w księdze radzieckiej z l. 1740–41 oraz w kęckich aktach metrykalnych, gdzie organmistrz występuje w charakterze ojca chrzestnego chrzczonych dzieci. Działał w Małopolsce i na Śląsku. Wybudował organy w Wilamowicach i Piotrowicach⁶⁸. Jego dziełem były także organy w Łękawicy koło Żywca, zainaugurowane w Boże Narodzenie 1724 roku⁶⁹. Przypisuje mu się także wybudowanie organów w kęckim kościele św. Jana Kantego⁷⁰. W 1733 r. budował również organy w Tenczynku, a w dwa lata później w Polance Wielkiej⁷¹. W kościele w Polance Wielkiej „wewnątrz na ladzie organu” znajdowała się kartka z opisem zniszczeń w Polsce i informacja o zbudowaniu organów przez Wawrzyńca Herbutowskiego, określonego jako „organmagister kencki”⁷². W 1736 r. wystawił organy w kościele Trójcy Świętej w Chełmie Śląskim. Organmistrz ten zmarł w Kętach i został pochowany, według księgi zmarłych tamtejszej parafii, 30 X 1756 r. pod wielkim ołtarzem kościoła parafialnego⁷³. Miejsce pochówku dobitnie wskazuje, że był postacią ogromnie zasłużoną i docenianą. Postać Wawrzyńca Herbutowskiego jest bardzo ważna, gdyż dowodzi istnienia w I poł. XVIII w. w Kętach prężnego warsztatu organmistrzowskiego⁷⁴. Wracając do organów

63 Ibid., s. 831.

64 Innych urodzin dzieci z tego związku kęckie księgi nie odnotowały.

65 Jego synem z tego małżeństwa jest zapewne Wojciech Herbutowski, który mieszkał w Kętach, ożenił się po raz pierwszy w 1742 r. z Anną Tobilińską, drugi raz – z Salomeą Ziemińską w 1747 r., a trzeci raz – z Teresą Pawelkiewiczową w 1750 r., APMKK, *Liber natorum*, 1657–1711, t. 2, s. 514, 526, 535. Był również organmistrzem, budował po roku 1748 a przed 1760 r. instrument dziewięciogłosowy do kościoła parafialnego w Bielanych koło Kęt. Oprócz zapłaty otrzymał stary instrument siedmiogłosowy, zob.: *Historia bielanińskich organów*, www.bielany.katolik.bielsko.pl, dostęp 15 września 2025.

66 Ślub 27 IV, zob.: APMKK, *Liber natorum*, 1712–68, t. 2, s. 504.

67 Wawrzyniec Herbutowicz kupił się do cechu tkackiego 22 II 1719 r., zob.: MAKK, *Księga cechu barchanniczego i tkackiego w Kętach*, 1664–1829, sygn. MK/H/1490, k. 212.

68 *Dzieje muzyki polskiej w zarysie*, opr. Grzegorz Michalski et al., red. Tadeusz Ochlewski, Warszawa 1983.

69 A. Komonieczki, *Chronografia*, s. 552, 591. Podaje to także Julian Kołaczkowski, *Wiadomości*, s. 428.

70 Jan Rodak, *Architektura i dzieje kościoła pw. św. Jana Kantego w Kętach*, Kęty–Kraków 2014, s. 59, przyp. 172, który wskazywał na podobieństwo do organów w Łękawicy.

71 Marian Kornecki, *Sztuka sakralna*, Kraków 1993, s. 58.

72 [K], „Rozmaitości”, *Gwiazdka Cieszyńska* 6 (1856) nr 29, s. 236.

73 APMKK, *Liber mortuorum*, 1752, 1776–86, t. 1, b.s.

74 Józef Londzin w artykule „Stary kościół parafialny w Golezowie” (*Gwiazdka Cieszyńska* 75 (1922) nr 54, s. 1) przytoczył wzmiankę o budowie organów w roku 1768 przez Wojciecha, syna Wawrzyńca

w kościele parafialnym w Kętach, to fachowcem, który miał je naprawiać, był, wedle kartki, „Wawrzyniec Hermanowski”. To nasuwa przypuszczenie, że błędnie odczytano jego nazwisko i że może tu chodzić o Wawrzyńca Herbutowskiego.

Organy w kościele parafialnym funkcjonowały w XVIII w. bez przeszkód. Organistą w l. 1743–63 był Jan Danecki⁷⁵. Od 1772 do 1796 r. organistą był Jan Grabowski pochodzący z Głębowic koło Żywca, ojciec znanego krakowskiego historyka i księgarza Ambrożego Grabowskiego⁷⁶. Jan uczył się gry na organach w Myślenicach. Syn napisał we wspomnieniach, że „dochód organisty był bardzo mały”. Jan Grabowski zajął się, wobec tego, również handlem winem i syceniem miodu. Wtedy szybko dorobił się fortuny, która pozwoliła mu na kupno murowanego domu⁷⁷. To wszystko spowodowało, że wybierano go rajcą i burmistrzem. Jest to jedyny znany przypadek w Kętach, kiedy organista piastował też funkcję we władzach miasta. Z 1811 r. zachowały się dane, że organista kościoła parafialnego zarabiał 30 florenów wypłacanych z kasy miejskiej. W 1809 r. był nim Józef Matuszkiewicz⁷⁸, a po 1811 r. Walenty Bilski⁷⁹. Na tle innych uposażeń można stwierdzić, że była to pensja raczej niska (uwiarygadnia to przywołaną wcześniej relację Ambrożego Grabowskiego). Tyle samo co organista zarabiał zastępca poczmistrza. Mniej zarabiali tylko zarządca (25 fl.), stróż nocny (15 fl.) i policjant (27 fl.). Wszyscy inni opłacani z kasy magistratu zarabiali znacznie więcej: burmistrz – 500 fl, adiunkt – 400 fl, protokolant – 200 fl, nauczyciel – 200 fl, poczmistrz – 150 fl, syndyk – 100 fl, radny – 80 fl⁸⁰. Z ksiąg metrykalnych parafii kęckiej można wyczytać, że funkcję organisty w kościele parafialnym w roku 1830–36 pełnił Maciej Olma⁸¹, natomiast w l. ok. 1840–66 – Jan Langer⁸². Można ustalić jeszcze następujące nazwiska organistów:

Herbutowskiego, oraz Franciszka Pilarskiego (w księdze ślubów odnotowano śluby Franciszka Pilarskiego z Marianną Wiśnionką 30 IV 1747 r. – tu świadkiem jest Wawrzyniec Herbutowski i organista Jan Danecki, zaś 3 V 1747 r. ślub z Salomeą Ziemińską zawarł Wojciech Herbutowski, świadkami byli Wawrzyniec i Sylwester Gizicki).

75 MAKK, *Księga cechu sukienników z zapiskami kronikarskimi*, 1666–1919, sygn. MK/H/698, b.s.: ANKr, AMK, Fragment księgi ławniczo-wójtowskiej z l. 1741–56, sygn. 29/107/0/3/28, k. 106. Zmarł w wieku 49 lat. Pochowany 14 X 1763 r. w grobie pod ołtarzem Matki Boskiej Łaskawej, zob.: APMKK, *Liber mortuorum* 1752, 1776–86, t. 1, b.s.; por.: P. Jędrzejewski, „Kęty w okresie”, s. 341.

76 Marta Tylza-Janosz, „Kęty czasów dzieciństwa Ambrożego Grabowskiego”, w: *Ambroży Grabowski*, red. Kazimierz Brzuska, Kęty 2018, s. 45–46. O Janie Grabowskim organiście wzmiankuje Przemysław Jędrzejewski, „Kęty w okresie”, s. 341–42.

77 *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 1, Kraków 1909, s. 13.

78 ANKr, *Teki Antoniego Schneidra*, Materiały do encyklopedii krajoznawczej Galicji Antoniego Schneidra (dalej TASz), „Kęty I miasto”, sygn. 29/684/0/1/734, k. 611.

79 ANKr, TASz, „Kęty II miasto”, sygn. 29/684/0/1/735, k. 360; APMKK, *Liber natorum*, 1782–1818, t. 6, s. 91; MAKK, *Dziennik wszelkiej tak percepty jako i expensy cechu piekarskiego a przez Pana Cechmistrza Wincentego Kluczyńskiego utrzymywany od dnia 1811*, sygn. MK/H/556.

80 ANKr, TASz, „Kęty I miasto”, Lista zatrudnionych w poszczególnych magistratach, 1811 r., b.s.

81 APMK, *Liber natorum*, 1829–37, t. 8, s. 31, 64, 106. Zmarł 10 VI 1836 r. w wieku 35 lat, zob.: *Liber mortuorum*, 1825–37, t. 6, s. 142.

82 Zmarł w 24 V 1866 r., zob.: APMK, *Liber mortuorum*, 1863–78, t. 9, s. 48.

w l. 1869–79 Ludwik Szklarski⁸³, 1881–1909 – Jan Lankosz (będący z zawodu sukiennikiem)⁸⁴, Józef Kłosiński (1916–36)⁸⁵, Stanisław Smolarek (1937–58) oraz Franciszek Durek (1958–78).

W 1832 r. nastąpił pierwszy znany nam remont organów kościoła parafialnego, który sfinansował ks. Franciszek Ślosarczyk, ówczesny proboszcz kościoła św. św. Małgorzaty i Katarzyny. Polegał on na wymianie klawiatury i zakupie dwóch nowych miechów⁸⁶. Wszystko wskazuje na to, że był to remont organów barokowych, zainstalowanych po pożarze datowanym na 1657 rok. Pozostawiając na razie na uboczu najbardziej frapującą kwestię remontu z 1852 r., stwierdzić należy, że w roku 1882 i 1883 na sesjach rady miejskiej Kęt była rozpatrywana sprawa zakupu nowych organów, bowiem z petycją o uchwalenie funduszy do władz miasta zgłosił się komitet parafialny⁸⁷. Rada jednak dwukrotnie odmawiała sfinansowania inwestycji ze środków gminy lub z kredytu, obiecując, że pokryje je z przyszłych tzw. dodatków konkurencyjnych, przypadających na miasto w l. 1883–85. Jednak już w 1883 r. udało się zgromadzić odpowiednie fundusze. Nowe światło na historię organów w Kętach rzuca krótka notatka spisana ręką ówczesnego proboszcza, Macieja Warmuza, pod datą 1883. Brzmi ona tak: „W r. 1883 10 i 11 czerwca Najprzewielebniejszy Ks. Biskup Albin Dunajewski odbył wizytę kanoniczną, przyczem wybierzmował 2500 osób. Zaraz po wizycie wybudowano nowy chór za 1000 złr i nowy organ za 2000 złr”⁸⁸. Jest to dowód na to, że w kościele parafialnym w Kętach zainstalowano w 1883 r. nowe organy, a z kontekstu wnioskujemy, że były to organy na chórze zachodnim (nad głównym wejściem). Nie wiemy ani kto je zbudował, ani gdzie je wykonano. Instrument zainstalowany w 1883 r. służył wiernym aż do 1955 roku. W 1948 r. w kronice parafialnej czytamy, że organy w kościele parafialnym wymagały naprawy. Proboszcz ks. Józef Świąder pisał, że „organ jest bardzo stary. Konstrukcji już dzisiaj niespotykanej, jednak zdecydowałem się na remont, ponieważ w dzisiejszym stanie rzeczy trudno myśleć o sprawieniu nowego”. O szczegółach remontu nic nie wiadomo, poza tym, że „dodano 4 głosy”⁸⁹. Nasuwa się pytanie, którego instrumentu ten opis dotyczy. Z kontekstu wynika, że chodziło o organy w chórze zachodnim, czyli te, które ustawiono w roku 1883. Koszt remontu w 1948 r. wyniósł 650 tys. zł, z czego 570 tys. zł pochodziło ze składek parafian. W 1954 r., w sierpniu, „zakupiono w kurii wrocławskiej nowe organy”, które parafia kęcka spłacała w ratach do lutego 1955 roku.

83 APMK, *Liber natorum*, 1861–71, t. 11, s. 195, 219. Zmarł 4 VII 1879 r., *Liber mortuorum*, 1879–92, t. 10, s. 9.

84 Urodzony w 1851 r., zmarł 5 VI 1909 r., zob.: APMKK, *Liber natorum*, 1849–61, t. 10, s. 249; *Liber mortuorum*, 1893–1918, t. 11, s. 262.

85 W roku 1891 i później, jeszcze w 1901 r., był organistą w Osieku. Zmarł 17 XI 1936 r., zob.: APMKK, *Liber mortuorum*, 1918–56, t. 12, s. 178.

86 APMKK, *Liber memorabilium*, 1833–1990, s. 31. W wykazie wydatków kościelnych pod rokiem 1832 odnotowano „für Orgel=Claviatur” – 15 fl oraz „für zwey neue Blasbalken” – 100 fl.

87 ANKr, AMK, *Księga uchwał*, t. 2, sygn. 29/107/0/7/34, s. 282–83, 287, 293.

88 APMKK, *Liber memorabilium*, 1833–1990, s. 48.

89 Ibid., s. 79.

Instrument zainstalowała firma Biernackiego z Krakowa, a poświęcił 8 V 1955 r. biskup Franciszek Jop. Łączny koszt wyniósł aż 300 tysięcy złotych⁹⁰.

Kościół pw. Świętego Krzyża w Kętach

Kościółek Krzyża św., zapewne o średniowiecznej metryce⁹¹, sąsiadował od zachodu z miastem lokacyjnym. Świątynia ta była restaurowana i została obdarzona prebendą w 1650 r. przez ks. Grzegorza Zdziwojskiego. Od tego czasu pojawiały się zapisy mieszczan na odprawianie w niej uroczystych nabożeństw o znacznej oprawie muzycznej. W 1651 r. na przykład Tomasz Tyel ufundował środki na śpiewane przez kantora kantaty w trakcie mszy świętej⁹². Wzmianki o organach w tym kościele pojawiają się w źródłach dość późno, bo dopiero w 1748 r., kiedy to wspomniano o małym, czterogłosowym instrumencie na chórze⁹³.

Kościół pw. Wszystkich Świętych

Po wschodniej stronie miasta, na gruntach wójtostwa, powstał po roku 1601 kościół wotywny pw. Wszystkich Świętych, konsekrowany w roku 1615⁹⁴. Pierwsza wzmianka dotycząca instrumentu z kościoła Wszystkich Świętych pochodzi od kronikarza żywieckiego Andrzeja Komonieckiego. Zapisał on, że 16 XII 1596 r., między godziną 7 a 8 wieczorem, spaliły się organy w Kętach w kościele Wszystkich Świętych,

90 Ibid., s. 84.

91 Dorota Żurek („Kęty w średniowieczu”, s. 224) wskazała, że jarmark na święto Podwyższenia Krzyża w Kętach poświadczony został już w 1519 r., co również wiąże się prawdopodobnie z oddziaływaniem tego kościoła. Kościół był opatrzony uposażeniem roli 1/3 części wójtostwa kęckiego przez Pawła Gorka z Dankowic, jak podają akta wizytacyjne z roku 1658, w roku 1309. W obliczu zapisu z akt ziemskich oświęcimskich uposażenie Pawła Gorka z Dankowic należy przesunąć na 1509 r., gdyż w roku 1501 Paweł z Dankowic prowadzi spór o dziedzictwo wójtostwa kęckiego z Komorowskim, który posiadał wówczas 2/3 wójtostwa, ale rościł prawa do całości, zob.: AKMK, AV Cap 46, k. 84; *Soudní knihy osvětimské a zátorské z r. 1440–1562*, wyd. Rudolf Rauscher, Praha 1931, s. 85, zapis 274. Kolejna wzmianka o kościele Świętego Krzyża pochodzi dopiero z 1529 r., zob.: *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529* (tzw. *Liber Retaxationum*), wyd. Zofia Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968, s. 470; D. Żurek, „Kęty w średniowieczu”, s. 224.

92 ANKr, AMK, *Varia* 1558–1842, sygn. 29/107/0/6/32, b.s.

93 AKMK, AV 35, k. 224–26; o tym instrumencie wzmiankuje Przemysław Jędrzejewski („Kęty w okresie”, s. 342).

94 Była to fundacja mieszczan i wójta kęckiego Jana Jordana, efekt starań ówczesnego proboszcza kęckiego Walentego Korabiusa. Kaplica Wszystkich Świętych w Kętach wzmiankowana jest w l. 1614–16, zob.: AKMK, AOff. 118, k. 252–54. Kościół został konsekrowany w 1615 r., zob.: AKMK, AV Cap 33, 1617, k. 62. Kościół został ufundowany jako votum za ocalenie miasta przed epidemią dżumy. W roku 1601 ówczesny wójt kęcki Jan Jordan z Zakliczyna darował działkę na potrzeby budowy nowego kościoła. Obok kościoła założono cmentarz epidemiczny, zob.: ANKr, AMK, *Księga nadzieicka*, 1587–1602, sygn. 29/107/0/2/13, k. 390–91. W roku 1631 został obdarzony fundacją ks. Gabriela Molendy, proboszcza kęckiego, zob.: ANKr, AMK, *Księga nadzieicka*, 1629–58, sygn. 29/107/0/2/15, k. 66–77.

bo organista zaproszył ogień⁹⁵. Przyjmując, że kościół ten powstał w l. 1601–15, informację z 1596 r. musimy uznać za pomyłkę źródła, z którego korzystał Komoniecki przy pisaniu sto lat później swojej *Chronografii*. W roku 1596 w Kętach, według akt wizytacyjnych z 1598 r., istniały tylko dwa kościoły – farny (z organami) oraz kościół Świętego Krzyża (nie wiemy nic o tamtejszych organach). W grę wchodzi następujące możliwości wyjaśnienia pomyłki w dziele Komonieckiego. Pierwsza, że w 1596 r. spłonął instrument w kościele Świętego Krzyża, błędnie określonym jako Wszystkich Świętych. Druga, że zapiska dotyczy kościoła Wszystkich Świętych, ale ma błędną datę, i ostatnia, że chodzi o kościół Wszystkich Świętych w innej miejscowości.

Pierwszy pewny zapis o organach w kościele Wszystkich Świętych pochodzi z 1631 roku. Z akt radzieckich Kęt wynika, że msze święte w tym kościele miały być śpiewane przez chłopców z chóru szkolnego oraz kantora z kościoła parafialnego i plebana, na wzór mszy odprawianych w krakowskim kościele św. Trójcy⁹⁶. Chór z organami przenośnymi pięknie przyozdobiony malowidłami został odnotowany w 1709 roku⁹⁷. W 1732 r. podano, że na chórze znajdują się organy stałe o sześciu głosach, a w 1748 r. odnotowano organy siedmiogłosowe⁹⁸.

Kaplica i kościół pw. św. Jana Kantego

W połowie XVII w. tuż obok kościoła parafialnego wystawiono kaplicę dedykowaną bł. Janowi Kantemu. Jej budowę na miejscu, gdzie miał, według tradycji, znajdować się jego dom rodzinny, rozpoczęto zaraz po fundacji dokonanej przez księcia Sykstusa Lubomirskiego i po wydaniu w 1644 r. zgody przez biskupa krakowskiego Piotra Gembickiego⁹⁹. Trwała ona do 1651 roku. Wobec rosnącego kultu św. Jana Kantego, szczególnie po jego beatyfikacji w 1680 r. i sprowadzeniu relikwii patrona w 1702 r., kaplica okazała się za mała¹⁰⁰. Po wybuchu epidemii dżumy w 1708 r. i wzroście datków na rzecz wstawiennictwa bł. Jana Kantego w odegnaniu morowego powietrza, podjęto decyzję o rozbudowie kaplicy, która miała miejsce w l. 1708–24¹⁰¹.

Kaplica bł. Jana Kantego była wyposażona w niewielki pozytyw umieszczony na chórze wspomniany w inwentarzu z 1693 roku¹⁰². Zapewne chodzi tu o organy przenośne odnotowane w tym kościele w roku 1709¹⁰³. W 1724 r. wystawiono nowy dziesię-

95 A. Komoniecki, *Chronografia*, s. 107.

96 ANKr, AMK, *Księga radziecka*, 1629–58, sygn. 29/107/0/2/15, k. 68.

97 AKMK, AV 16, k. 78.

98 AKMK, AV Cap. 61, k. 1174, AV 35, k. 227.

99 AKMK, AEp. 52, k. 545, 550; J. Rodak, *Architektura*, s. 31–32.

100 Akta procesu beatyfikacyjnego z 1667 r. przechowywane w Bibliotece Jagiellońskiej, sygn. BJ 138, k. 74–80.

101 A. Komoniecki, *Chronografia*, s. 147.

102 J. Rodak, *Architektura*, s. 59–60.

103 AKMK, AV 16 (1708/9 r.), k. 79v; o tym instrumencie wzmiankuje Przemysław Jędrzejewski („Kęty w okresie”, s. 346).

ciogłosowy instrument, który od tej pory uświetniał nabożeństwa odprawiane ku czci patrona miasta¹⁰⁴. Organy te były remontowane w 1800 roku. Świadczy o tym wyjęta z wnętrza instrumentu w roku 1851 lub 1852 – być może przy okazji remontu organów w kościele parafialnym – kartka z napisem: „ten pozytyw był zreperowany przez Jakuba Stankiewicza organomistrza i mieszczanina miasta Zatora za pilnością i staraniem X. Petulskiego prebendarza na ten czas s. Kantego 1800 dnia 25 września”¹⁰⁵. Ponad czterdzieści lat później, w l. 1896–97, w kościele św. Jana Kantego zostały zbudowane przez organmistrza lwowskiego Jana Śliwińskiego nowe organy dziesięciogłosowe¹⁰⁶.

Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny przy klasztorze ojców franciszkanów

Najmłodszym na terenie staropolskich Kęt był kościół pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny budowany w l. 1705–12 i konsekrowany w 1714 r., przy założonym w 1699 r. klasztorze OO. Franciszkanów-Reformatów¹⁰⁷. Znajdowały się w nim organy, które wykonał kęcki organmistrz Jakub Baczakiewicz. Postać to raczej mało znana. Udało nam się ustalić, że Jakub Baczakiewicz urodził się w Kętach ok. 23 VII 1794 r. (data dzienna chrztu – 25 VII) jako syn Andrzeja Baczaka i Franciszki Małeckiej. Przed 1823 r. ożenił się z Anną Kaczorowską z Suchej Strugi, z którą miał dzieci: Celinę (ur. 1823), Edwarda (ur. 1825), Mariannę (ur. 1828) i Leona (ur. 1831). W roku 1828 wpisał się za „konwiersza” do cechu kowalskiego w Kętach. Między 4 a 8 VI 1835 r. zamieszkał na ul. Szpitalnej nr 562 w Krakowie¹⁰⁸. Jego pierwszym znanym dziełem był dziesięciogłosowy pozytyw wybudowany w 1826 r. dla wspomnianego kościoła franciszkańskiego w Kętach¹⁰⁹. Pozytyw Baczakiewicza był remontowany w 1833 r., a w 1883 r. krakowski organmistrz Antoni Sapalski przekształcił go w organy. Nowy instrument firmy „Kirchen-Concert-Orgel-und Harmonium Fabrik in Jaegerendorf – Gebrüder Reiger Ost. Schlesien”, istniejący w kościele do dziś, zamontowano w 1891 roku¹¹⁰. W 1829 r. Baczakiewicz wybudował organy w kościele

104 A. Komoniecki, *Chronografia*, s. 550.

105 Ibid., s. 38. Dzieła Jakuba Stankiewicza z Zatora wymienia Maciej Babnis. Pośród nich zwracają uwagę rozbudowa organów głównych w bazylice w Kalwarii Zebrzydowskiej i budowa nowych w kilku kaplicach na drodze pasyjnej tamże, zob.: Maciej Babnis, *Kultura organowa Galicji ze szczególnym uwzględnieniem działalności organmistrza lwowskiego Jana Śliwińskiego*, Słupsk 2012, s. 397–98.

106 „Kościół św. Jana Kantego w Kętach”, www.musicamsacram.pl, dostęp 23 października 2025.

107 Klasztor założono w 1699 r., introdukcja zakonników miała miejsce w 1700 r., zaś budowa konwentu trwała w l. 1703–12, a kościoła w l. 1705–12, zob.: A. Komoniecki, *Chronografia*, s. 269, 276, 289, 377, 452; M. Wilczyński, *Klasztor OO. Reformatów*, s. 8.

108 Na podstawie APMKK, *Liber natorum*, 1794–1801, t. 5; *Liber natorum*, 1819–28, t. 7; *Liber natorum*, 1829–37, t. 8; ANKr, *Akta Urodzin Stanu Cywilnego Parafii Panny Maryi w Wolnem Mieście Krakowie na rok 1835*, k. 34, wpis 134.

109 Bartłomiej Kopff, „Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP (franciszkanów-reformatów) Kęty (małopolskie)”, www.musicamsacram.pl, dostęp 23 października 2025.

110 Ibid.

Świętego Krzyża w Żywcu. W latach czterdziestych XIX w. remontował organy w kościele Bożego Ciała w Krakowie¹¹¹.

Podsumowując tę część rozważań, stwierdzamy, że w okresie staropolskim w Kętach rozwijała się kultura muzyczna, o czym świadczą wzmianki o kantorach, kapelach i uroczystościach związanych nie tylko ze świętami kościelnymi¹¹², lecz także wynikających z obrzędowości licznych cechów rzemieślniczych posiadających własne ołtarze. W I poł. XVIII w. organy istniały we wszystkich czterech kościołach tego miasta. Niestety, wraz z dostaniem się Kęt pod zabór austriacki kościoły pw. Wszystkich Świętych i Świętego Krzyża zostały zniszczone (już w roku 1786). Nie zachowały się dokumenty dotyczące tego, co stało się z majątkiem ruchomym tych świątyń. Księga radziecka wspomina o sprzedaży w licytacji gruntów przynależnych kościołom¹¹³. Na temat organów niestety nie ma informacji w zachowanych księgach radzieckich z tego okresu.

ZAPISKA O JANIE WANCU I JEJ KRYTYCZNY ROZBIÓR

Organy w kościele parafialnym w Kętach grały zatem nieprzerwanie od końca XVII w. do 1883 r., co skądinąd jest ważnym przyczynkiem do zagadnienia długości trwania instrumentu w dawnych miastach polskich. Bardzo istotne jest pytanie, czy po pożarze w 1657 r. wybudowano nowe organy, czy też sprowadzono je z innego kościoła. Analiza źródeł dotyczących miasta i kościoła w Kętach niczego w tej kwestii już wniesć nie może. Nie jest jednak wykluczone, że ewentualna informacja o przenosinach organów może zostać odnaleziona przy badaniach nad innymi miastami. Przechodząc do kwestii kluczowej, należy przypomnieć, że kartkę z zagadkowym opisem odkryto we wnętrzu organów kościoła parafialnego w Kętach podczas ich remontu w 1852 roku. Fakt ten nie budzi wątpliwości, ale należy podkreślić, że kartka ta nie dotrwała do naszych czasów. Dysponujemy dzisiaj jedynie dziewiętnastowiecznym odpisem zamieszczonym w kronice parafialnej¹¹⁴. Kronika została założona w 1833 r. przez proboszcza Franciszka Ślosarczyka. Do 1838 r. była pisana w łacinie, po czym w zapisach następuje przerwa do roku 1842. Kolejnym kronikarzem był nowy

111 *Organy*, www.bozeczalo.net, dostęp 23 października 2025.

112 Komoniecki bardzo dokładnie relacjonuje pod datą 23 VII 1707 r. uroczystą translację relikwii św. Jana z Kęt z Andrychowa do kościoła Wszystkich Świętych w Kętach. Z bogatego opisu wybieramy tylko wątki dotyczące muzyki – pojawia się „trąbienie wielkie”, „muzyka kapeli wyśmienitej” („na koszt Stanisława Czernego, starosty parnawskiego etc., a pana na Jędrzychowie”), zob.: A. Komoniecki, *Chronografia*, s. 313.

113 Sprzedaż gruntów kościoła Wszystkich Świętych, ANKr, AMK, *Księga radziecka*, 1786–89, sygn. 29/107/0/2/3, k. 37–39. Pochodzący z Kęt Ambroży Grabowski zaznacza w swoich wspomnieniach, że obraz z ołtarza głównego Wszystkich Świętych ówczesny ksiądz proboszcz Prokopowicz przekazał jego babce Zofii Florkiewicz, po której śmierci został on odebrany i sprzedany do kościoła w Ponikwi (obecnie Międzybrodzie Bialskie), gdzie znajduje się do dzisiaj, zob.: *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 2, s. 308–09.

114 APMKK, *Liber memorabilium*, 1833–1990, k. 39.

proboszcz, ks. Franciszek Schottek, który sprawował ten urząd w l. 1840–78¹¹⁵. Zapiszki księdza Schottka, prowadzone po niemiecku, pojawiają się od roku 1842. Kapłan ten doglądał kluczowego dla naszych badań remontu w lipcu i sierpniu 1852 roku.

Treść zapiszki z kroniki parafialnej podajemy na podstawie nowego jej odczytu. Ks. Schottek zapisał, że „im Jahre 1852 im Monathe Juli und August die hiesige Orgel durch dem Krakauer Orgelmeister Winzenz Radwański auf Kosten des Pfarrers repariert worden”. Jest tu podany czas, kiedy dokonano remontu, a także i to, że przeprowadził go na koszt parafii krakowski organmistrz Wincenty Radwański¹¹⁶. Opisujący przeprowadzany przez Radwańskiego remont zanotował, że we wnętrzu organów znajdowała się zapisana kartka papieru: „so fand man inwendig in der Orgel folgendes Aufschrift auf einem Papier”. Interesujący nas fragment zapiszki brzmi: „Ego Joannes Wano in Żywiec. Hoc organum de novo fecit de omnibus fletis et Pedale die 4 Octobris 1381”¹¹⁷. Porównanie sposobu pisania litery o i c wskazuje, że w zapisce jest forma „Wano”, a nie Wanc. Forma ta pochodzi jednak z wtórnej zapiszki w kronice, zatem użyte przez Łepkowskiego nazwisko „Wanc” może być poprawne, ponieważ w czasie swojej wizyty w Kętach w 1853 r. mógł je odczytać z oryginału notatki. W drugim zdaniu cytatu z kroniki parafialnej występuje wyraz „fletis”. O ile zostało to prawidłowo odczytane z kartki, jej autor rozumiał pod tym słowem chyba piszczałki¹¹⁸. Należy podkreślić, że łacińska nazwa piszczałki to „fistula”. U Łukasza Górnickiego w dziele z XVI w. występuje wyraz „piszczałka”¹¹⁹, tak samo tę część organów nazywa Komonieccki¹²⁰. Pierwsze zdanie zapiszki rozpoczyna się od zaimka „ego” (ja), ale drugie zdanie ma orzeczenie w trzeciej osobie liczby pojedynczej („fecit” – uczynił). Dosłowne przetłumaczenie obu tych zdań brzmi niepoprawnie stylistycznie: „Ja Jan Wanc w Żywcu. Te organy na nowo uczynił z wszystkich piszczałek i pedału dnia 4 października 1381 roku”. Nie można wykluczyć, że „ego” odczytano błędnie zamiast „ergo” („a zatem”), wówczas całość brzmiałaby poprawnie. Należy podkreślić, że Jan „Wanc” wykonać miał organy „na nowo”, ale zapiszka nie podaje, dla jakiego kościoła zostały one wykonane. Skoro kartka znajdowała się we wnętrzu organów w Kętach, wysnuto wniosek, że Jan „Wanc” budował organy dla tego miasta, co jednak takie oczywiste nie jest.

Problematyczna jest data 1381. Zbudowanie organów z pedałem pod koniec XIV w. byłoby ewenementem w skali europejskiej, tu zaś mamy do czynienia z instrumentem w kościele parafialnym małego miasta. Zapis dat w formie liczb arabskich, bardzo rzad-

115 Pochodził z pobliskiej Białej, a w parafii kęckiej pełnił od 1835 r. posługę wikarego, zob.: Szymon Sulecki, „Życie religijne w Kętach w okresie niewoli narodowej”, w: *Kęty: Blaski i cienie*, t. 2, s. 219. Ksiądz Schottek ukończył filozofię i teologię we Lwowie i Tarnowie, kiedy to został w roku 1835 wyświęcony na księdza.

116 O nim w tym artykule niżej.

117 „Kościół św. Jana Kantego w Kętach”, www.musicamsacram.pl, dostęp 23 października 2025.

118 Piszczałki zwano w Polsce „piszczelami”, zob.: *Słownik staropolski*, red. Stanisław Urbańczyk, t. 6, Wrocław 1970, s. 145.

119 Łukasz Górnicki, *Dworzanin polski*, opr. Anna Chojowska-Szymańska, Kraków 2003, s. 10.

120 A. Komonieccki, *Chronografia*, s. 376, 444, 417.

ki w praktyce średniowiecznej, wówczas paleograficznie różniący się innym wyglądem poszczególnych cyfr, mieści się powszechnie w praktyce nowożytnej. Wątpliwość budzi podanie dokładnych dat dziennych: wybudowania organów – 4 października i remontu – 21 lipca. W XIV w. brak bowiem tak dokładnej chronologii w odniesieniu do czynności przy budowach lub remontach organów. Zapiska nie mówi również z całą pewnością o wybudowaniu organów dla kościoła w Kętach, lecz tylko tyle, że zostały „na nowo zrobione”. Kiedy jednak historię organów kęckich rozpatrzymy w kontekście analizy historycznej przeszłości kościoła parafialnego w Kętach i jego wyposażenia, a czego nie dokonał żaden badacz przytaczający informację o kęckich organach i Janie Wancu, należy zauważyć, że w 1852 r. nie mogło być w kościele w Kętach instrumentu starszego niż ostatnia ćwierć XVII wieku. W 1657 r. bowiem, jak wskazują akta wizytacji biskupiej z 1658 r., kościół doszczętnie spłonął. Wytlumaczeniem, że owa kartka znajdowała się w Kętach wewnątrz organów wybudowanych w 1381 r., może być tylko to, że instrument został tu przywieziony skądinąd i zmontowany w kościele odbudowanym po 1657 roku. Jednak, biorąc pod uwagę przytoczone wyżej argumenty, bardzo prawdopodobne jest to, że rok budowy został błędnie odczytany i zamiast 1581 wpisano 1381.

Całkowitą zagadką jest postać owego Jana „Wanca”, czy, jak zapisał ks. Schottek, „Wano”. W zapisie odnotowano Żywiec jako jego miejsce pochodzenia. Forma tej nazwy nawiązuje do średniowiecznych zapisów „Żywiec” (1445), „Żywczy” (1460), „Żywyecz” (1470–80), ale forma „Żywiec” pojawia się dopiero w XVII w., co przemawia dodatkowo za hipotezą o innej dacie „budowy” organów. Dodać jeszcze trzeba, że organmistrz Jan „Wanc” nie występuje zarówno w źródłach średniowiecznych, jak i nowożytnych, ale gdyby było inaczej, kwestia byłaby łatwiejsza do rozwiązania¹²¹. Należy jednak wskazać, że w późniejszych, a zarazem najstarszych zachowanych żywieckich księgach metrykalnych istnieją już od 1666 r. wpisy dotyczące rodziny Wandzel, zamieszkującej wieś Zarzecze w parafii Stary Żywiec. Pierwszy zapis dotyczący chrztu Zofii, córki Sebastiana i Jadwigi Wandzel pochodzi z 24 III 1666 roku¹²². Nazwisko Wandzel noszą także w tym czasie małżeństwa Wojciecha i Zofii oraz Błażeja i Reginy. W kwietniu roku 1704 odnotowano natomiast Jana Wandzela z Zarzecza (parafia Stary Żywiec), przy zapisie o śmierci jego syna¹²³. Nazwisko Wandzel/Wancel występujące w Starym Żywcu, to zapewne nowsza forma nazwiska Wanc. Nie można więc wykluczyć, że Wandzlowie i zagadkowy Jan Wanc byli ze sobą spokrewnieni.

121 Kwerendą dotyczącą poszukiwania śladów Jana Wanca objęto księgi metrykalne Żywca: *Metrica baptistorum Ziueensis ecclesiae sub auspiciis ec faelici...1665–1730*, *Liber natorum*, 1681–1710, *Liber mortuorum*, 1685–91, t. 2, *Liber mortuorum*, 1692–1726, zob.: Cyfrowe Archiwum Archidiecezji Krakowskiej, www.caak.upjp2, dostęp 14 lipca 2026, oraz księgi cechowe w Muzeum Miejskim w Żywcu: *Uchwały braterskie. Księga cechu szewskiego*, 1563–1725, sygn. MŻ-HA-85, i *Księga Zapisow Braterskich Czechu Sławnego y Veciwego Nowo Fundowanego Kusnierzkiego Żywieckiego od Roku Pańskiego*, 1699, sygn. MŻ-HA-84.

122 *Metrica baptistorum Ziueensis ecclesiae sub auspiciis ec faelici...1665–1730*, k. 103, zob.: Cyfrowe Archiwum Archidiecezji Krakowskiej, www.caak.upjp2, dostęp 14 lipca 2026.

123 Ibid., *Liber mortuorum*, 1692–1726, k. 39.

Spore trudności wywołuje także próba identyfikacji innych osób występujących w tej zapisce. Jej dalszy ciąg brzmi: „Fundatores Reverendissimus Illustrissimus Dominus Palatinus Baden Haeres et Illustrissimus Dominus Kmita Haeres in Grobowa”. Z kontekstu zapiski można wnioskować, że chodzi tu o fundatorów organów¹²⁴. Na uwagę zasługuje jednak brak orzeczenia w zdaniu łacińskim, co jest tutaj najmniejszym problemem. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że wymieniono tu dwie różne osoby. Pomijając fakt, że określenie „reverendissimus”, które poprzedza zagadkowego „wojewodę Badena”, było zarezerwowane dla biskupów, a nie dla dostojników świeckich, stwierdzić należy, że „palatinus Baden haeres” czyli „wojewoda Baden dziedzic” nigdzie się nie pojawia. Podkreślimy przy tym, że wiedza historyków na temat wojewodów okresu staropolskiego jest kompletna i weryfikowalna. Jest wykluczone, aby przeoczono „wojewodę Badena”, gdyby ktoś taki pojawił się w źródłach. Słowo „Baden” powstało zapewne wskutek błędnego odczytu, ale próba odpowiedzi na pytanie, co ono oznacza (imię? miasto? zaimek?), jest czystą spekulacją. Należy podkreślić, że w dotychczasowej literaturze o Janie „Wancu” i jego organach nie pojawia się fragment zapiski z nazwą „Baden”¹²⁵. Łatwiejszy interpretacyjnie wydaje się fragment o Kmicie. Występuje w tej zapisce „najjaśniejszy pan Kmita dziedzic w Grobowej”. Kmitowie, herbu Szreniawa, pisali się z Wiśnicza (koło Bochni), ale byli właścicielami licznych dóbr ziemskich. Jerzy Gołos wskazuje na wojewodę Piotra Kmitę (1348–1409), jednak, jak wynika z jego życiorysu, nie sprawował on funkcji wojewody ani nawet kasztelana lubelskiego w roku 1381, czyli w roku, w którym miała powstać zapiska fundatorska organów. Przyjmując inną datację oraz to, że fundatorów było dwóch – wojewoda powiązany ze słowem „Baden” i drugi – Kmita, znajdujemy Jana Kmitę (1517–88), który w roku 1581 był współwłaścicielem wsi Grabowa (koło Olkusza, parafia Chechło)¹²⁶. Z akt ziemskich krakowskich wynika, że w grudniu 1571 r. i kwietniu 1572 r. występuje jako „Surrogator Pallatinatus et Capitanetus Cracoviensis”¹²⁷, co oznacza, że zastępował ówczesnego wo-

124 Po tym zdaniu łacińskim widnieje dopisek od księdza proboszcza: „letzteres wort ist undeutlich gewesen”. Autor zapiski zaznaczył zatem, że nie mógł odczytać „ostatniego wyrazu”, należy jednak przypuszczać, że nie tylko ostatniego. Z zapisów ks. Franciszka Schottka w kronice parafialnej wynika, że odczytał także Kmita zamiast Kmita.

125 Jerzy Gołos również opuścił tę informację, wysuwając wniosek, że fundator organów był jeden i był nim wojewoda Piotr Kmita, zob.: J. Gołos, *The Polish Organ*, t. 1, s. 153. Autor przytacza tu niekompletny zapis „Fundatores Reverendissimus Illustrissimus Dominus Palatinus Haeres et Illustrissimus Dominus Kmita, Haeres in Grobowa”.

126 Józef Krzepela, *Księga rozszedlenia rodów ziemianiskich w dobie jagiellońskiej*, t. 1, cz. 1, Kraków 1915, s. 352. O własności Jana Kmity w Grabowej pisał Waldemar Budka („Kmita Jan”, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 13, Wrocław 1967, s. 92), ale bez podania dat ramowych. W 1581 r. Jan Kmita był współwłaścicielem m.in. dóbr Grabowa, Chechło, Błędów i Łąka. Adolf Pawiński (*Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym: Małopolska*, t. 3, Warszawa 1886, s. 31). Oprócz Grabowej był właścicielem Niegowonic, Chechła, Łąki, Błędowa, wójtostwa w Chlinie i kopalni ołowiu w Bolesławcu.

127 ANKr, *Księgi Ziemskie Krakowskie, Inscriptiones terminorum terrestrium districtus Cracoviensis et colloquialum* 1572, 1575, sygn. 1.1/48, k. 203–6. Był pisarzem ziemskim krakowskim w l. 1560–88, burgrabią krakowskim w l. 1563–64 i posłem na sejm koronacyjny w 1574 r., dane za: *Urzędnicy województwa*

jewodę i starostę krakowskiego. Do Kmitów należała także wieś Grabina (koło Bochni, w parafii Chelme), którą uzyskał w 1494 r. marszałek Piotr (III) Kmita¹²⁸. Spośród Kmitów wojewodą krakowskim był Piotr Sobieński Kmita z Wiśnicza (od 1536 r.), który pełnił ten urząd do swej śmierci w 1553 roku.

Są zatem przesłanki wskazujące na Kmitów jako właścicieli wsi o nazwie Grabowa i Grabina. Któraś z nich mogła być źle odczytana jako „Grobowa”¹²⁹. Ustalenie to nie wyjaśnia jednak, dlaczego Kmita miałby pisać się z Grabowej czy z Grabiny – była to jedna z wielu posiadłości, a Kmitowie pisali się, jak już wspomnieliśmy, z Wiśnicza. Ważnym ustaleniem jest także stwierdzenie braku jakichkolwiek przesłanek, aby wykaazać związek Kmitów zarówno z Żywcem, jak i z Kętami, szczególnie w roku 1381, kiedy tereny te nie należały do państwa polskiego. Całkowicie nieodgadniony jest „wojewoda Baden”. Emendacja daty rocznej (na 1581 r.) dałaby się jakoś powiązać z własnością Kmitów w Grabowej, wykluczałaby natomiast upatrywanie w fundatorze „wojewody” Kmita, bo w tym okresie żaden z nich tego urzędu nie pełnił.

Po zapisie o fundacji organów w kronice parafialnej następuje znów zdanie w języku niemieckim: „In einem alten Blasbalken hiesigen befandet sich diese Auffschrift”, co można przetłumaczyć, że „w starym miechu znajdował się napis”. Następnie autor cytuje po łacinie dalszą jego treść: „Ego Laurentius Hermanowski et Antonius Konecki hoc organum reparati Anno Domini 1425 die 21 Julii. Ita fragmenta conservata sunt in Archivo Parochiali”. Leksykalnie zły jest odczyt „reparati”, powinno być „reparavi” („naprawiłem”). Można by wówczas to przetłumaczyć, że „ja Wawrzyniec Hermanowski i Antoni Konecki te organy naprawiliśmy w roku Pańskim dnia 21 lipca 1425 roku”.

Możliwość ewentualnej identyfikacji mamy w przypadku „Hermanowskiego”, jeśli przyjmiemy, że forma ta jest błędnym odczytem nazwiska Herbutowski. Emendacja ta pozwoliłaby na identyfikację z opisanym przez nas wyżej organmistrzem kęckim działającym w I poł. XVIII wieku. W tym przypadku rok 1425 jako datę remontu należałoby całkowicie wykluczyć. Odczytanie czwórki zamiast siódemki jest paleograficznie w pełni prawdopodobnym błędem popełnionym w 1852 roku. Data 1725 zaś mieści się w curriculum vitae kęckiego organmistrza Wawrzyńca Herbutowskiego.

Oprócz wskazanych potknięć leksykalnych i gramatycznych zapiski, a także trudności w wyjaśnieniu, o kogo chodzi przy wojewodzie Badenie i Kmicie z „Grobowej”,

krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy, opr. Stanisław Cynarski, Alicja Falniowska-Gradowska, red. Antoni Gąsiorowski, Kórnik 1990, nr 192 (s. 72); por.: W. Budka, „Kmita Jan”, s. 92–93.

128 Franciszek Sikora, „Grabina”, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, red. Antoni Gąsiorowski, cz. 2, zesz. 1, Wrocław 1989, s. 27–28; własność Piotra Kmita w Grabinie jest wielokrotnie poświadczona, zob.: Renata Trawka, *Kmitowie. Studium kariery politycznej i społecznej w późnośredniowiecznej Polsce*, Kraków 2005, s. 285, 327. Grabinę jednak sprzedał w 1501 r. mieszczaninowi krakowskiemu Imramowi Salomonowi, s. 328, w 1507 r. z powrotem była w rękach Kmitów (Stanisław dokonał na niej zastawu na rzecz Piotra Ligęzy z Bobrka, swojego bratanka, zob.: *ibid.*, s. 350), a w 1509 r. znów wróciła do Stanisława.

129 Dziękujemy za konsultację pani Renacie Trawce, autorce wspomnianej wyżej monografii.

należy odrzucić tezę, jakoby Jan „Wanc” zbudował organy w 1381 r. dla kościoła parafialnego w Kętach. Zaprzecza temu dobrze udokumentowana historia kęckiej fary. Przyjmujemy hipotetycznie, że Jan Wanc z Żywca wykonał organy w 1581 r. dla któregoś z kościołów w dobrach Kmitów. Organy te przeniesiono do Kęt, uzupełniając wyposażenie wnętrza kościoła parafialnego, podniesionego z pożogi roku 1657.

ORGANY KOŚCIOŁA MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ W DZIANISZU – NOWE WCIELENIE INSTRUMENTU JANA „WANCA”?

Wspominany już tu Jerzy Gołos¹³⁰ podał, że organy Jana „Wanca” z kościoła św. św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach zostały przeniesione do kościoła w Dzianiszu (powiat Nowy Targ), a zastąpiły je w Kętach organy „przwiezione z Ziem Zachodnich”. Badacz uzyskał też informację, że organy przeniesione do Dzianisza miały jedenaście głosów. Z tego powodu wyrażał przekonanie, że organy Jana „Wanca” z 1381 r. nadal istnieją. Stanowiło to istotne uzupełnienie tego bardzo ciekawego wątku wędrówki organów¹³¹. Wedle informacji uzyskanych od Andrzeja Guziaka, opierającego się na relacji ustnej Władysława Gromady z Chochołowa, wieloletniego organisty w Dzianiszu, można ustalić, że w miejscowym kościele były do około 1949 r. organy wykonane przez niejakiego J. Zaborskiego, ale zostały one zastąpione organami sprowadzonymi z Kęt. Kronika parafialna w Dzianiszu podaje, że w 1949 r. „kupiono organy w Kętach, stare, zniszczone... mechanizm prawie cały przerobili organista z Jabłonki i organista z Czarnego Dunajca. Głosy wszystkie II całkiem dobre. Organy kosztowały 35 tysięcy, robota 35 tysięcy”. Sumy te zebrano dzięki ofiarności parafian¹³². Wspomniany tu organista z Jabłonki to Czesław Koja, a organista z Czarnego Dunajca to Stanisław Łaś, stolarz z Czarnego Dunajca. Andrzej Guziak scharakteryzował instrument jako siedemnastowieczny, a przypomnieć tu trzeba, że także Gołos określał je jako „barokowe”¹³³. Na podstawie udostępnionego nam maszynopisu opracowania Guziaka, można podać, że organy w Dzianiszu to instrument jednomanuałowy o skali $C-r^3$ z klawiaturą nożną o skali $C-h$. Na kluczach rejestrowych nie było już nazw głosów, toteż autor ustalił dyspozycję „na podstawie zewnętrznych cech konstrukcyjnych i brzmieniowych poszczególnych głosów”: Mixtura 2x, Kwinta 2 i 2/3, Flet kryty 8', Oktawa 4', Picolo 2', Flet otwarty 4', Salicional 8', Gamba 8', Pryncypał 8', Subbas 16', Oktawbas 8' oraz Tremolo („dorobione później”). Autor podał także, że miejsce na jeden głos znajduje się

130 J. Gołos, „Wokół średniowiecznych organów”, s. 110–12.

131 Andrzej Guziak, *Zarys budownictwa organowego na terenie skalnego Podhala*, Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach 1988 (praca magisterska), s. 20. Serdecznie dziękujemy za udostępnienie tej pracy, jak również za szczegółowe konsultacje.

132 Skan odpowiedniej strony kroniki przesłała nam pani Bronisława Kukulak z Dzianisza, za co składamy serdeczne podziękowanie.

133 Określenia użył Jerzy Gołos, pisząc o przeniesieniu organów z Kęt do Dzianisza. Także do epoki baroku zalicza je Andrzej Guziak.

na wiatrownicy pedałowej. Andrzej Guziak w 2006 r. przeprowadził ich konserwację, wymienił jeden głos. Szukał także w wiatrownicy karteek, które nieraz są przyklejane podczas remontów, ale niestety bez rezultatu. Fakt, że opisane tu organy w Dzianiszu pochodziły z kościoła w Kętach, nie ulega zatem wątpliwości. Do Dzianisza trafiły w 1949 r. wskutek zakupu od parafii kęckiej. Według opisu, jaki dał Guziak, organy te miały po złożeniu, już w Dzianiszu, jedenaście–dwanaście głosów. Zapiska dotycząca Dzianisza nie precyzuje, o który kościół kęcki chodzi, wiadomo tylko, że dysponentem organów był proboszcz kęckiego kościoła parafialnego. Biorąc pod uwagę ustalone fakty dotyczące historii organów w Kętach, można wskazać na dwa instrumenty, które mogły być sprzedane przez parafię kęcką. Pierwszy z nich to zdemontowane w 1883 r. organy w kościele parafialnym (wedle opisu z 1747 r. miały piętnaście głosów), a drugi to rozebrane w 1896–97 r. barokowe dziesięciogłosowe organy z kościoła pw. św. Jana Kantego (kościół ten podlegał parafii kęckiej). Jeden z tych instrumentów trafił w 1949 r. do kościoła w Dzianiszu, gdzie istotnie znajduje się do dziś.

PODSUMOWANIE I POSTULATY BADAWCZE

Odkrycie w 1852 r. kartki z tekstem, znajdującej się we wnętrzu organów kościoła parafialnego w Kętach, należy uznać za fakt niebudzący wątpliwości¹³⁴. Zapiska na karcie organów w Kętach musi jednak zostać wykluczona jako podstawa rozpowszechnionej w literaturze hipotezy o Janie „Wancu” z Żywca, który w 1381 r. zbudował organy dla kościoła parafialnego w Kętach. Nie ma znaczenia, czy zapiskę tę odczytywano w kościele przy świeczce, czy też odklejono ją od podłoża i odczytywano na farze – nie ulega wątpliwości, że w odczycie popełniono szereg błędów. Autor kroniki, do której przepisano tekst z kartki, nie ukrywał, że ma trudności z jej odczytaniem. Efektem błędnego odczytu mogły być przede wszystkim daty roczne – wiele argumentów przemawia za tym, że organy nie powstały w 1381 r., ani nie były w 1425 r. wyremontowane. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że prawidłowe daty to 1581 (instalacja) i 1725 (remont). Błędy popełniono także przy odczytaniu nazwiska Herbutowski (zmieniając je na „Hermanowski”) i przy miejscowości Grabowa, a także w tym miejscu, gdzie wstawiono całkowicie dla nas zagadkowy wyraz „Baden”. W pełni zgodne z innymi źródłami jest tylko nazwisko Kmity, właściciela Grabowej i Grabiny. Nic nie można również powiedzieć o Janie „Wancu”. Hipotetycznie można przyjąć, że Jan „Wanc” z Żywca (nieznany skądinąd) wybudował w ostatniej ćwierci XVI w. organy dla jakiegoś kościoła, które sfinansował „wojewoda Baden Heares” i Kmity z Grabowa (Grabiny).

134 Przykład z Kęt ma analogie, jak choćby pisemna informacja zamieszczona na ścianie wiatrownicy organów w kościele cysterskim w Jędrzejowie. Jacek Kulig podaje, że znajdowała się tam karta z drukowanym tekstem, że organy wybudował Józef Sitarski, zob.: Jacek Kulig, „Organy Józefa Sitarskiego w opactwie OO. Cystersów w Jędrzejowie – arcydzieło polskiej XVIII-wiecznej sztuki organmistrzowskiej”, w: *Artificium ars scientia: Księga jubileuszowa w 80. rocznicę urodzin ks. profesora Jana Chwałka*, red. Maria Szymanowicz, Lublin 2010, s. 289.

Instrument ten przewieziono do Kęt, zainstalowano pod koniec XVII w. i poddano remontowi w 1725 roku. Przypuszczamy, że remontował je wówczas właśnie ów kęcki organmistrz Herbutowski. W dalszych badaniach należy dokonać kwerendy dla tematyki organów i organmistrzów w dobrach, którymi w Małopolsce władali Kmitowie. Temat sam w sobie jest wart opracowania, a może rzucić dodatkowe światło na kwestię organów Jana „Wanca”.

Najstarsze organy kościoła parafialnego w Kętach spłonęły w pożarze w 1657 roku. Dopiero w ostatniej ćwierci XVII w., po zaspokojeniu najpilniejszych potrzeb, zatroszczono się o zainstalowanie nowego instrumentu. Przypuszczalnie społeczność kęcka zakupiła instrument, którego pozbywał się jakiś inny kościół. Z późniejszych opisów wiadomo, że miał on około piętnastu głosów i umieszczony był na chórze nad wejściem zachodnim, czyli w innym miejscu niż organy znajdujące się w kościele przed jego pożarem. Byłby to więc instrument wykonany przez Jana „Wanca”, ale pierwotnie dla innego kościoła. Remont tego instrumentu już w Kętach przypadłby hipotetycznie na rok 1725 i byłby związany z autentycznym organmistrzem kęckim Wawrzyńcem Herbutowskim.

Oprócz postulowanych wyżej dalszych badań nad mecenatem Kmitów, wskazać należy na jeszcze jeden ważny trop. W literaturze naukowej organmistrz Wincenty Radwański znany jest niestety tylko z cytowanej wyżej zapiski w kronice parafialnej w Kętach¹³⁵. W toku badań nad przypadkiem Jana „Wanca” udało się ustalić, że Radwański, urodzony w 1781 r. w Pobiedzianach koło Krakowa, był z zawodu nauczycielem szkół trywialnych, najpierw w Ciężkowicach i Sierszy. Pełnił również funkcję organisty w Ciężkowicach. W roku 1836 zamieszkał w Krakowie, gdzie zmarł w 1855 roku¹³⁶. W 1852 r., jak zaznaczono wcześniej, dokonał remontu organów kościoła parafialnego w Kętach – chodzi tu oczywiście o organy Jana „Wanca” „z kartką”. Jak wynika z jego życiorysu, zawodowym organmistrzem nie był. W dalszych badaniach należałoby odszukać w krakowskich archiwach akta dotyczące Wincentego Radwańskiego, gdyż gdyby udało się je odnaleźć, mogłyby przynieść nieznane nam wiadomości o remoncie organów w Kętach.

135 Maciej Babnis odnotowuje wprawdzie Wincentego Radwańskiego, ale tylko za Gołosem, zob.: M. Babnis, *Kultura organowa*, s. 390, natomiast Gołos wprowadził Radwańskiego do literatury organologicznej z uwagi na naprawę organów w Kętach w 1852 roku. Żadne inne dzieła Radwańskiego nie są znane.

136 Żonaty z Magdaleną Dulowską (1797–1849) z Chrzanowa. Dzieci urodzone w Chrzanowie: Tekla (1816), Jan Bartłomiej (1819–73, lekarz, literat, historyk, zięć Feliksa Radwańskiego), Jakub Aleksy (ur. w Sierszy 1824), Napoleon Tomasz (1828–66, kowal, później wytwórca kluczy), Antoni (ur. 1828). Do Krakowa przeprowadził się z Sierszy koło Trzebini w roku 1836. Według spisu mieszkańców w 1850 r. ten nauczyciel szkół początkowych mieszkał w domu nr 135 pod nr. 9 wraz z synami: Jakubem, Napoleonem Tomaszem, Janem i Antonim. W roku 1851 mieszkał w Krakowie na Piasku pod nr. 13 i był wdowcem. Zmarł 12 V 1855 r., zob.: Celina Bąk-Koczarska, „Radwański Jan Bartłomiej (1819–1873)”, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30, Wrocław–Warszawa–Kraków 1987, s. 26–27; ANKr, *Spis ludności miasta Krakowa* 1850, Dz. IX, nr 118–200, t. 18, Arkusz spisowy, dom nr 135, mieszkania 9, k. 199; ANKr, *Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Szczepana w Krakowie na Piasku, Akta zejścia Parafii pw. św. Szczepana w Krakowie na Piasku*, 1855, s. 21. Metryka zgonu 1855 nr 121.

BIBLIOGRAFIA

- Babnis, Maciej. *Kultura organowa Galicji ze szczególnym uwzględnieniem działalności organmistrza lwowskiego Jana Słowińskiego*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej, 2012.
- Barciak, Antoni. Recenzja książki Władysława Drożdżika *Z dziejów Kęt. Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 35, nr 3 (1980): 554–56.
- Bąk-Koczarska, Celina. „Radwański Jan Bartłomiej (1819–1873)”. W *Polski Słownik Biograficzny*, t. 30. Polska Akademia Umiejętności; Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987.
- Budka, Włodzimierz. „Kmita Jan”. W *Polski Słownik Biograficzny*, t. 13. Zakład Narodowy im. Ossolińskich; Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1967–68.
- Bush, Douglas, Richard Kassel. *The Organ: An Encyclopedia*. Routledge, 2006.
- Cynarski, Stanisław, Alicja Falniowska-Gradowska, opracowanie. *Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, redakcja Antoni Gąsiorowski. Biblioteka Kórnicka, 1990.
- Drożdżik, Władysław. *Z dziejów Kęt*. Krajowa Agencja Wydawnicza, 1979.
- Feicht, Hieronim. *Studia nad muzyką polskiego średniowiecza*. PWM, 1975.
- Gołos, Jerzy. *The Polish Organ*. T. 1, *The Instrument and its History*. Sutkowski Edition Warsaw, 1993.
- Gołos, Jerzy. „Wokół średniowiecznych organów w Kętach”. *Muzyka* 15, nr 2 (1970): 110–12.
- Gołos, Jerzy. *Zarys historii budowy organów w Polsce*. Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, 1966.
- Górnicki, Łukasz. *Dworzanin polski*. Wybór i opracowanie Anna Chojowska-Szymańska. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2003.
- Grabowski, Ambroży. *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*. Wydał Stanisław Estreicher. T. 1–2. Drukarnia „Czasu” w Krakowie, 1909.
- Jędrzejewski, Przemysław. „Kęty w okresie wczesnonowoczesnym (od początku XVI w. do końca 1772 r.)”. W *Kęty: Blaski i cienie miasta w minionych wiekach*, redakcja Konrad Meus, Marta Tylza-Janosz, Dorota Żurek. T. 1. Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, 2019.
- Karp, Robert. „Obraz Matki Boskiej Pocieszenia”. *Almanach Kęcki* 21 (2017): 138–40.
- Karpiński, Andrzej, Elżbieta Nowosielska. *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2021.
- Kończakowski, Julian. *Wiadomości dotyczące się przemysłu i sztuki w dawnej Polsce*. Kraków, 1888.
- Krzepela, Józef. *Księga rozsiadlenia rodów ziemiańskich w dobie jagiellońskiej*. T. 1, cz. 1. Gebethner i Wolff, 1915.
- Kulig, Jacek. „Organy Józefa Sitarskiego w opactwie OO. Cystersów w Jędrzejowie – arcydzieło polskiej XVIII-wiecznej sztuki organmistrzowskiej”. W *Artificium ars scientia: Księga jubileuszowa w 80. rocznicę urodzin ks. profesora Jana Chwałka*, redakcja Maria Szymanowicz. Instytut Muzykologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; Wydawnictwo Muzyczne Polihymnia, 2010.
- Leszczyńska-Skrętowa, Zofia. „Kęty”. *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*. Cz. 2, zes. 3, redakcja Janusz Kurtyka. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1991.
- Londzin, Józef. „Stary kościół parafialny w Goleszowie”. *Gwiazdka Cieszyńska* 75, nr 54 (1922): 1.
- Łepkowski, Józef. „Notatki z podróży archeologicznej po Galicji: V: Kęty 20 września 1853”. *Gazeta Warszawska* 60, nr 329 (1853): 3.
- Łepkowski, Józef. *Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa*. Warszawa, 1863.

- Mizgalski, Jerzy. „Organiści i organmistrze polscy jako źródła rozprzestrzeniania się muzyki profesjonalnej na terenie polski do końca XVIII w.”. *Prace Naukowe Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego* 1 (1961): 50–118.
- Ochlewski, Tadeusz, red. *Dzieje muzyki polskiej w zarysie*. Wydawnictwo „Interpress”, 1983.
- Rajman, Jerzy. „Organy, organmistrzowie i organiści w średniowiecznym Krakowie”. W *Cracovia – Polonia – Europa: Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy*, redakcja Krzysztof Baczkowski, redakcja naukowa Waldemar Bukowski. Wydawnictwo i Drukarnia „Sece-sja”, 1995.
- Reiss, Józef Władysław. *Mała encyklopedia muzyki*, redakcja Stefan Śledziński. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1960.
- Rodak, Jan. *Architektura i dzieje kościoła pw. św. Jana Kantego w Kętach*. Wydawnictwo Scriptum, 2014.
- Rodak, Jan. „Z dziejów parafii i kościoła pw. św. św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach”. *Almanach Kęcki* 20 (2016): 31–60.
- Sikora, Franciszek. „Grabina”. W *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*. Cz. 2, zesz. 1, opracowanie Jacek Laberschek, Zofia Leszczyńska-Skrętowa, Franciszek Sikora. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1989.
- Sulimierski, Filip, Bronisław Chlebowski, Władysław Walewski, red. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. T. 4. Warszawa, 1883.
- Sulecki, Szymon. „Życie religijne w Kętach w okresie niewoli narodowej”. W *Kęty: Blaski i cienie miasta w minionych wiekach*, redakcja Konrad Meus, Marta Tylza-Janosz, Dorota Żurek. T. 2. Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, 2019.
- Szkaradnik, Przemysław. „Szkolnictwo parafialne w dekanacie oświęcimskim do końca XVI wieku”. *Studenckie Zeszyty Naukowe UJ* 13, nr 4 (2000): 105–26.
- Trawka, Renata. *Kmitowie: Studium kariery politycznej i społecznej w późnośredniowiecznej Polsce*. Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana”, 2005.
- Tylza-Janosz, Marta. „Kęty czasów dzieciństwa Ambrożego Grabowskiego”. W *Ambroży Grabowski*, redakcja Kazimierz Brzuska. Towarzystwo Miłośników Kęt, 2018.
- Wilczyński, Maurycy. *Klasztor OO. Reformatów w Kętach: Monografia ze źródeł domowych*. Kraków, 1893.
- Żurek, Dorota. „Kęty w średniowieczu”. W *Kęty: Blaski i cienie miasta w minionych wiekach*, redakcja Konrad Meus, Marta Tylza-Janosz, Dorota Żurek. T. 1. Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, 2019.

THE CASE OF JAN WANC, PURPORTEDLY POLAND'S EARLIEST ORGAN BUILDER, IN THE CONTEXT OF ORGAN CULTURE IN THE TOWN OF KĘTY

In Polish organology, the story of Jan Wanc being Poland's earliest organ builder has become firmly entrenched. The sole reference to him comes from a slip of paper found inside a parish church organ during repairs in 1852. On that basis, scholars have generally accepted that Wanc built an organ with a pedalboard for St Margaret's Church in Kęty in 1381, and that Wawrzyniec Herman repaired it in 1425. This article sets out to assess the credibility of that

account. The task is especially important because the claim has never been subjected to critical scrutiny; nor has the history of the organs in Kęty previously received scholarly treatment.

The first part traces how the note concerning Jan Wanc and his organ came to light, how Józef Łepkowski brought it to public attention in the nineteenth century, and how the story spread during the twentieth. The article then presents the history of organs in Kęty on the basis of comprehensive archival research. Although an organ in the parish church is first documented in the late sixteenth century, an instrument had undoubtedly existed there earlier. Records concerning these instruments, read alongside the history of the parish church itself – where Wanc's organ was said to have remained until the mid-twentieth century – provide the basis for verifying the narrative of Poland's earliest organ builder and his work. Research into Kęty parish church has shown that the decisive event altering opinions on Jan Wanc's work was a fire in the church in 1657, in which the organ was destroyed. A replacement was not installed until the last quarter of the seventeenth century; the authors suggest that it was acquired from another church. This section also provides previously unknown evidence concerning organs, organists and organ builders in Kęty, a town in the Soła Valley. One such figure is Wawrzyniec Herbutowski, active around 1725, whose name was probably misread in the note and transformed into Wawrzyniec Herman. The next section critically examines the actual note about the organ. A close analysis of its wording – quoted here in full for the first time – reveals earlier misreadings and thus challenges the claim, repeatedly made in the scholarly literature, that an organ was built in Kęty in 1381. The final section examines Jerzy Gołos's assertion that Wanc's organ was sold in 1949 to Dzianisz, near Nowy Targ, where it supposedly survives to this day. The research shows that in 1883 the Baroque organ in Kęty parish church was replaced by a new instrument. The organ sold to the parish church in Dzianisz may have come either from Kęty parish church or from the town's other church, dedicated to St John Cantius.

Translated by Tomasz Zymer

Prof. dr hab. Jerzy Rajman kieruje Katedrą Historii Średniowiecznej w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Jest autorem wielu publikacji z zakresu historii Polski średniowiecznej, szczególnie o zakonach, kultach świętych, o historii Krakowa i Miechowa oraz o budownictwie organowym w miastach Małopolski średniowiecznej. jerzy.rajman@uken.krakow.pl

Dr Marta Tylza-Janosz ukończyła studia historyczne i doktorskie na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. W l. 2011–19 pełniła funkcję dyrektora Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach. Autorka licznych artykułów dotyczących historii Kęt. Zajmuje się historią gospodarczą i społeczną Galicji. mtylza_janosz@wp.pl
